



WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
7
STYCZNIA
1969

Wydanie A
Nr 5 (7740)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Zamach na ministra reżimu sajgońskiego

Nowa ekipa USA na rozmowy paryskie

W Paryżu rozpoczął się kolejny tydzień przygotowań i wstępnych pertraktacji, które mają doprowadzić do otwarcia na nowych zasadach konferencji, mającej na celu rozwiązanie kryzysu wietnamskiego.

W związku z tym komentator AFP stwierdza, że osiągnięcie tego celu wciąż jeszcze nie wydaje się bliższe niż było w ciągu ostatnich dwóch miesięcy roku 1968, mimo obecności w stolicy Francji przedstawicieli wszystkich czterech stron:

USA i reżimu sajgońskiego oraz DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Chodzi o załatwienie formalnej, ale istotnej kwestii ustalenia kształtu stołu obrad. Dopiero potem można się spodziewać pierwszego oficjalnego posiedzenia, które

wozu ładunek wybuchowy, a następnie zbiegł na motorowerze. Po eksplozji plastikowe go ładunku nastąpił wybuch benzyny. Z trzech osób znajdujących się w samochodzie, szofer zginął na miejscu, zaś marionetkowy minister i jego „go rył” zostali ciężko ranni. Dr Le Minh Tri zajmował stanowisko w rządzie marionetkowym dopiero od 3 miesięcy. Podkreśla się, że udając się do pracy bez ochrony policyjnej popełnił on dużą nieostrożność, ponieważ wszyscy członkowie marionetkowej administracji ośmielają się wyruszyć na miasto jedynie pod silną eskortą policji.

Śmiały wyczyn partyzantów południowowietnamskich tym bardziej zasługuje na podkreślenie, że policja sajgońska znajduje się od wielu dni w stanie alarmu. Władze sajgońskie próbują nie dopuścić do nowej ofensywy partyzanckiej w Sajgonie, ponieważ byłby to szczególnie istotny atut dla delegacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w rozmowach paryskich.

W niedzielę doszło do wietnamskiej Poludniowej do kilku starć sił narodowowyzwoleńczych z wojskami amerykańskimi.

W pobliżu Phuoc Binh 70 km na północ od Sajgonu doszło do walki, w której udział brały helikoptery amerykańskie oraz lotnictwo taktyczne. W rejonie An Hoa na południu wy zachód od Da Nang partyzanci stoczyli walkę z oddziałem „marines”. Starcie trwało 2,5 godziny i strona amerykańska wprowadziła do walki artylerię oraz lotnictwo taktyczne. W tym samym rejonie doszło do innego starcia sił partyzanckich z wojskami USA. Również i tam Amerykanie wezwali posiłki. (PAP)



W rejonie Dong Ha toczą się zaciekłe walki sił wyzwolenia z wojskami amerykańskimi i sajgońskimi. Amerykanie skierowali w ten rejon znaczne siły oraz lotnictwo i ciężką artylerię, które bezustannie bombardują całą okolicę. N/z: helikopter ustawia na stanowiskach haubice.

CAF—UPI—telefoto

Największe manewry USA na terenie NRF

W poniedziałek rano na lotnisku we Frankfurcie n/Meinem wylądowała pierwsza amerykańska jednostka bojowa, która weźmie udział w demonstracyjnych manewrach armii USA na terenie NRF, znanych pod kryptonimem „Reforger-1” — największych dotąd ćwiczeń tego rodzaju.

W pierwszym samolocie transportowym typu „C-141 Starfighter” przybył z 63 żołnierzami na pokładzie również dowódca manewrów general-major Linton Sinclair Boatwright. W ciągu dnia we Frankfurcie nad Meinem wylądowało dalszych 3.500 żołnierzy amerykańskich, z łącznej liczby 12 tys., którzy uczestniczą w manewrach. Ponadto w ramach tych ćwiczeń przybędą do NRF cztery eskadry odrzutowców typu „Phantom” — 96 samolotów.

Jednostki te przerzucone miały zostać z USA do NRF dopiero pod koniec lata br., jednakże rząd USA i NATO postanowiły, by w ramach wzmożonych przygotowań wojennych operacje te przyspieszyć. W drugiej połowie stycznia wojska te przerzucone zostaną na poligon Grafenwoehr gdzie od 20 bm. do 4 lutego przewidziane są manewry. (PAP)

Bilans zamieszek w Irlandii północnej

177 osób zostało rannych podczas starć do których doszło pomiędzy katolikami i protestantami w ciągu ostatniej soboty i niedzieli w Londonderry w Irlandii północnej.

Straty materialne szacuje się na około 250 tys. funtów szterlingów.

Centrum miasta zarzucone jest kamieniami, butelkami, puszkami po konserwach. Pożwybijane są szyby.

Zamieszki wybuchły w sobotę, kiedy do miasta dostarli katolicy, uczestnicy 4-dniowego marszu protestacyjnego z Belfast do Londonderry. Występują oni przeciwko dyskryminacji ze strony protestantów.

PAP

Sesja Światowego Kongresu Żydowskiego

Od soboty odbywa się w Rzymie sesja Rady Wykonawczej Światowego Kongresu Żydowskiego. W toku sesji uchwalono kilka rezolucji, m. in. rezolucję antypolską pomawiającą władze PRL o prowadzenie polityki antysemickiej. Inna rezolucja głosi, że Światowy Kongres Żydowski „bezwzględnie popiera państwo Izrael”. (PAP)

Demonstracje we Włoszech

We Włoszech nadal trwają demonstracje wywołane przez brutalną akcję policji włoskiej, która w nowy rok otworzyła ogień do demonstrantów w miejscowości wycieczkowej nad Morzem Śródziemnym — Viareggio. W niedzielę odbyły się one m. in. we Florencji. Przeciwnie demonstrantom skierowano silne oddziały policji. (PAP)

Nowy sukces kosmiczny

Radziecka stacja mknie ku Wenus

W niedzielę o godz. 9 min. 28 czasu moskiewskiego w Związku Radzieckim wystrzelono automatyczną stację międzyplanetarną „Wenus-5”. Kontynuować ona będzie badania, rozpoczęte przez stację „Wenus-4”, która w październiku 1967 roku łagodnie wylądowała na planecie Wenus.

W połowie maja, po przelecie około 250 milionów kilometrów, stacja dotrze do planety i zacznie łagodnie lądować, badając w tym czasie atmosferę Wenus.

Cieężar stacji bez ostatniego stopnia rakiety wynosi 1130 kg. Start z orbity satelity Ziemi nastąpił o godz. 10 minut 47, kiedy stacja znajdowała się nad Afryką.

O godz. 13.00 czasu moskiewskiego stacja znajdowała się w odległości 25 tys. kilometrów od Ziemi. Aparatura pokładowa pracuje normalnie. Ze stacją utrzymuje się stała łączność. Na jej pokładzie znajduje się proporzec z wizerunkiem Lenina i godłem Związku Radzieckiego. (PAP)

„Wenus-5” w centrum zainteresowania

Jak donoszą korespondenci agencji zachodnich, Stany Zjednoczone, których plany badania planety Wenus uległy opóźnieniu z powodu olbrzymich kosztów wojny wietnamskiej, nie wykrywały „zainteresowania” wystrzeleniem radzieckiej stacji „Wenus-5”. Chociaż Waszyngton nie skomentował dotąd oficjalnie tego wydarzenia, amerykańscy naukowcy spodziewają się uzyskania interesującej informacji z zaznaczają oni przy tym, że dotychczasowe dane dostarczone

Dokończenie na str. 2

Indira Gandhi przebywała w Moskwie

Premier Indii, Indira Gandhi zatrzymała się w niedzielę w Moskwie w drodze do Londynu, gdzie weźmie udział w rozpoczynającej się 7 stycznia konferencji szefów rządów krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

W rozmowie z dziennikarzami pani Indira Gandhi złożyła narodowi radzieckiemu najlepsze życzenia noworoczne. Wyraziła ona przekonanie, że narody Indii i ZSRR osiągną nowe sukcesy w umocnieniu przyjaźni i współpracy gospodarczej. (PAP)

Inicjatywy dyplomatyczne Jordani i ZRA Husajn w Londynie — Riad w Belgradzie

Światowe agencje prasowe zwracają uwagę na ożywioną działalność dyplomatyczną Jordani i ZRA, a przede wszystkim wizytę króla Jer'a II w Wielkiej Brytanii oraz wyjazd ministra spraw zagranicznych ZRA do Belgradu. W Libanie podejmuje się dalsze kroki zmierzające do podniesienia stopnia obronności kraju. W Izraelu obserwuje się nową falę represji wobec ludności arabskiej.

Niezapowiedziana uprzednio podróż króla Jordani, Husajna do Wielkiej Brytanii wywołała duże zainteresowanie obserwatorów politycznych śledzących wydarzenia na Bliskim Wschodzie.

W poniedziałek rano minister spraw zagranicznych ZRA, Riad odleciał do Belgradu, aby przekazać prezydentowi Jugosławii list prezydenta Naser'a. Obserwatorzy polityczni w Kairze przywiązują duży znaczenie do tej wizyty. Jest ona ściśle związana z ostatnią fazą rozwoju wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

Przed odjazdem do Belgradu minister spraw zagranicznych ZRA, Riad odbył naradę z podsekretarzem stanu i dyrektorem wydziałów politycznych tego ministerstwa. Jak po daje bliskowschodnia agencja prasowa MEN, poinformował on swych podwładnych o ostatnich kontaktach dyplomatycznych podejmowanych przez ZRA w różnych stolicach świata i w siedzibie ONZ na temat wprowadzenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku. Przewiduje ona wycofanie wojsk izraelskich z terytoriów zagrabionych, w wyniku agresji z

czerwca 1967 r.). O kontaktach tych poinformował także ambasadorów wszystkich krajów arabskich w Kairze na specjalnie zwołanej konferencji wiceminister tego resortu Salah Gohar.

Izraelski atak na międzynarodowe

Dokończenie na str. 2

Pierwsze zimowe kłopoty

Trudności w transporcie i przeładunku towarów

Utrzymująca się w ostatnich dniach niska temperatura, a w niektórych rejonach kraju również opady śniegu przyniosły pierwsze kłopoty w transporcie — zwłaszcza kolejowym. Wprawdzie lokalny ruch pociągów w rejonie wielkich ośrodków miejskich — w tym również Katowic — odbywał się bez większych zakłóceń, to jednak pociągi dalekobieżne miały znaczne opóźnienia. Dotyczy to również dalekobieżnej komunikacji PKS.

Trzeba jednak podkreślić, że opóźnienia autobusów były przede wszystkim wynikiem trudności w uruchomieniu przemarzniętych w nocy silników itp. Natomiast na większości dróg warunki jazdy były — dzięki intensywnej pracy drogowców — zupełnie znośne. Nawet w górskich rejonach woj. rzeszowskiego, krakowskiego i wrocławskiego nie notowano przypadków grzeźnienia autobusów w zaspach lub innych podobnych trudności. Wczorajszego dnia w miejscowościach górskich nie odczuwają więc na razie trudności ani z komunikacją, ani z zaopatrzeniem. W górach panują na ogół dobre warunki narciarskie, a w pasmie Karkonoszy i

W sali sądowej federalnego wzięcia w Los Angeles rozpoczęła się dzisiaj rozprawa przeciwko Sirhanowi oskarżonemu o zabójstwo senatora Roberta Kennedy'ego. Agencja UPI pisze, iż przedsięwzięto największe w historii sądownictwa USA środki ostrożności. We wtorek rano Sirhan zostanie przetransportowany pod silną eskortą z celi znajdującej się na 18 piętrze więzienia na 14 piętro do sali rozpraw.

Dokończenie na str. 2

Sejm w nowym roku

30 maja br. zakończy się IV kadencja

Sejm wkroczył z nowym rokiem w ostatnie miesiące swojej IV kadencji. Po krótkiej przerwie świątecznej i po ostatniej generalnej debacie budżetowej, parlament przystąpił do normalnej pracy.

Obecnie znajdują się w Sejmie 3 projekty ustaw, które już zostały przedyskutowane na posiedzeniach komisji. Chodzi tu o dokumenty prawne do dotyczące nowelizacji ustaw o państwowej inspekcji handlowej, o terenach budowlanych na obszarach wsi, o gospodarce terenami w miastach i osiedlach. Są one już w zasadzie przygotowane do debaty na kolejne plenarne posiedzenie Sejmu.

Posłanka Zofia Paryżak, która będzie referentką projektu nowelizacji ustawy o Państwie Inspekcji Handlowej — dokumentu bardzo istotnego z punktu widzenia społecznego — w rozmowie ze sprawozdawcą parlamentarnym PAP powiedziała, że nastąpi znaczne rozszerzenie dotychczasowych uprawnień PIH. Nowy projekt podporządkowuje jej kontroli nie tylko handel i gastronomię oraz przedsiębiorstwa usługowe nadzorowane przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, ale również usługi świadczące przez przedsiębiorstwa uspołecznione podległe innym ministerstwom, a także spółdzielcze i prywatne zakłady produkcyjne. Nowy projekt zwraca uwagę, że organa PIH przy przeprowadzaniu inspekcji w zakładach produkcyjnych nie mogą ograniczać się tylko do spraw związanych ze spekulacją i nadużyciami, z pominięciem spraw dotyczących zaopatrzenia rynku wewnętrznego oraz jakości artykułów.

W Sejmie znajdują się również 3 projekty ustaw dotyczące kodyfikacji prawa sądowego: Kodeks Karny oraz przepisy wprowadzające Kodeks Karny, Kodeks Postępowania Karnego oraz przepisy wprowadzające Kodeks Postępowania Karnego, Kodeks Karny Wykonawczy. Te dokumenty będą w tym roku przedmiotem dalszej intensywnej analizy poselskiej.

Najbardziej zaawansowane są prace nad projektem Kodeksu Karnego. Wyłoniony przez komisję wymiaru sprawiedliwości zespół przedyskutował na kilkunastu posiedzeniach cały projekt wraz z uwagami do poszczególnych części, które nadesłane zostały przez inne komisje sejmowe. I tak np. Komisja Spraw Wewnętrznych przedstawiła 15 propozycji i uwag, które dotyczą sformułowania poszczególnych przepisów względnie wysokości sankcji karnej za określone czyny. Chodzi tu m. in. o bardziej precyzyjne określenie pojęcia „niegodziwego procederu” w społecznym uzasadnieniu, nowym przepisie, mówiącym o karaniu „osób prowadzących pasywny tryb życia i czyniących sobie stałe źródło dochodu z niegodziwego procederu”. W zakresie odpowiedzialności za przestępstwa nieumyślne (a więc kiedy sprawca nie chce wejść w konflikt z prawem, lecz przez lekkość lub niedbalstwo powoduje zdarzenie, które nie może zostać bezkarne) — komisja doszła do wniosku, że w części dotyczącej przestępstw

przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu — np. spowodowanie pożaru, zalewu wody — podniesienie górnej sankcji za tego rodzaju przestępstwa dokonane nieumyślnie, powinno być złagodzone. Inne propozycje dotyczą np. rozważenia sprawy zrównania sankcji karanych za umyślne przestępstwa, których skutek jest ciągły (np. wprowadzenie do obrotu niewłaściwych środków farmaceutycznych) z sankcjami karnymi za umyślne przestępstwa, których skutek jest jednorazowy np. eksplozja, katastrofa itp.

Zgodnie z przepisami, obecna kadencja Sejmu, kończy się 30 maja br. Rada Państwa zarządziła nowe wybory nie później niż na miesiąc przed upływem obecnej kadencji Sejmu. (PAP)

Skarga Kambodży w Radzie Bezpieczeństwa

W piśmie do Rady Bezpieczeństwa rząd Kambodży oskarża wojska amerykańskie i południowowietnamskie o trzy nastokrotne naruszanie jej granic i wód terytorialnych w listopadzie i grudniu ubiegłego roku. Kambodża domaga się od tychże państw odszkodowań za straty poniesione wskutek ataków na terytorium kambodżańskie. (PAP)

Studenci brytyjscy realistami

Brytyjscy studenci zaapelowali do rządu o wystąpienie W. Brytanii z NATO i poczynienie kroków w celu zlikwidowania wszystkich bloków wojskowych. Rezolucja tej treści została przyjęta na odbytej w Londynie, dorocznej konferencji Studenckiego Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ, które liczy około 10 tys. członków. Rezolucja podkreśla także konieczność zwołania konferencji krajów europejskich w sprawie bezpieczeństwa Europy.

Na konferencji wysunięto propozycje dotyczące rozszerzenia i umocnienia kontaktów między krajami zachodnimi a krajami obozu socjalistycznego, a szczególnie zacieśnienia więzi między organizacjami studenckimi.

Delegaci żądali także niezwłocznego uznania NRD. Wyrażali oni również poparcie dla ruchów wyzwoleniczych na rodach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej w walce z uciskiem politycznym i eksploatacją ekonomiczną. (PAP)

Narada kuratorów okręgów szkolnych

Pod przewodnictwem ministra oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. dr Henryka Jabłońskiego, rozpoczęła się w poniedziałek w Warszawie narada kuratorów okręgów szkolnych. Omawiają oni plan realizacji uchwał V Zjazdu PZPR i zamierzenia resortu w dziedzinie węzłowych problemów oświaty i wychowania. W 2-dniowej dyskusji uczestniczą również wiceprzewodniczący wojewódzkich rad narodowych, przedstawiciele resortów gospodarczych, organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych. Obecny jest prezes ZG ZNP — Marian Walczak. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi rozpozogdeniami. Miejscami, zwłaszcza w rejonie południowym i centralnym — opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 10 st. do minus 7 st. Wiatry umiarkowane, lokalnie dość silne, wschodnie i południowo-wschodnie, mogą powodować zamiecie śnieżne.

„Wenus-5” w centrum zainteresowania

Dokończenie ze str. 1

przez „Mariner-5” i „Wenus-4” różnią się w pewnym stopniu, zwłaszcza jeżeli chodzi o ciśnienie, a także temperaturę panującą na powierzchni Wenus i w otaczającej ją atmosferze. Międzyplanetarna stacja „Wenus-5”, znacznie bardziej udoskonalona niż „Wenus-4”, powinna wyjaśnić te rozbieżności.

Przy tej okazji agencje zachodnie piszą o zakrojonych na szeroką skalę planach NASA, sięgających jednak w bardzo odległą przyszłość. Plan ten dotyczy m. in. umieszczenia na orbicie Wenus małego sztucznego satelity (najwcześniej za 4 lata), a jeszcze później laboratorium badającego specjalnie atmosferę wokół planety. Uczeń amerykański przyznaje, że tzw. „program wenusjański” jest mało zaawansowany i że więcej znaczenia przywiązuje się do programu badań Marsa. Do roku 1975 przewiduje się występowanie w kierunku czerwonej planety czterech stacji typu „Mariner”, z których dwie mają krążyć po orbicie przez 90 dni, filmując powierzchnię Marsa.

Dalszy program pod nazwą „Viking” ma na celu umiesz-

czenie na powierzchni Marsa laboratorium. O możliwości ludzkiego dowolenia człowieka na Marsie wspomina się w perspektywie bardzo odległej, zaznaczając, że ze względu na niesłychanie wysoki koszt realizacji takiego przedsięwzięcia musiałoby ono być podporządkowane warunkom politycznym, a więc przede wszystkim warunkowi pokoju i rozwiązania problemu nędzy w wielkich miastach amerykańskich.

GŁOSY PRASY BRYTYJSKIEJ

Poniedziałkowe dzienniki londyńskie opublikowały na widocznym miejscu doniesienia o wystrzeleniu radzieckiej stacji „Wenus-5” i uznały to za nowy krok prowadzący do opanowania Kosmosu i uzyskania dodatkowych danych naukowych o warunkach istniejących na innych planetach.

Naukowy komentator dziennika „Times” pisze o bogatym wyposażeniu „Wenus-5” w aparaturę naukową i podkreśla, że eksperyment stanie się nowym wkładem do podjętego zadania — zbadania planety Wenus.

Wszystkie dzienniki zaznaczają, że na pokładzie „Wenus-5” znajduje się proporzec z wizerunkiem W. Lenina i godłem ZSRR. (PAP)

Pierwsze zimowe kłopoty

Dokończenie ze str. 1

Sudetów — jak stwierdza fachowcy — nawet b. dobre.

W ciągu ostatniej doby swego rodzaju ciekawostka meteorologiczna była temperatura powyżej zera na Kasprowym Wierchu i w Karkonoszach. Np. na szczycie Śnieżki zanotowano plus 2 st., a u jej podnóża — w Karpaczu — termometry wskazywały minus 13 st.

Niska temperatura daje się najbardziej we znaki wielkim stajom wezłowym i przeładunkowym. Oto np. w największym ładownym porcie przeładunkowym Żurawica-Medyka odbiera się ostatnio transporty rudy z ZSRR całkowicie zamrożonej. Zamiast 12 godz., trzeba wagon z nią przetrzymać w komorach odmrzaźniczych po 18 i więcej godzin. Praca na wysokich, nieosiągniętych nieczym estakadach i nasypanych wystawionych na ostre ataki wichru sprawiła ogromne kłopoty ludziom, którzy muszą często przerywać pracę i ogrzewać się. Na domiar złego w ostatnich dniach załoga portu została zdziełsiakowana grypa. Mimo tych trudności na razie plany przeładunkowe Żurawicy Medyki są wykonywane.

Na wybrzeżu szczytnym notowano w poniedziałek 17 st. poniżej zera, co jest tam zjawiskiem raczej rzadkim. Zamarza już Odra i Zalew Szczeciński. Lód pojawił się w basenach i kanałach portu Szczecin i Świnoujście, a także u zachodnich wybrzeży Bałtyku. Do kruszenia lodu na torze wodnym Szczecin-Świnoujście przystąpiły już lodolamacze „Perkun” i „Światowid”, a w rejonie samego portu świnoujskiego lodolamacze „Goliat” i „Samson”.

PAP

POŁ-OFICJALNIE

Europejska inwazja kapitału USA

Prawdziwą inwazję kapitału amerykańskiego zaobserwować można obecnie w krajach zachodnioeuropejskich. Jak informuje tygodnik „U.S. News and World Report” — ponad połowa przemysłu motoryzacyjnego Wielkiej Brytanii kontrolowana jest przez najpotężniejsze koncerny samochodowe USA. Także w produkcji komputerów Amerykanie opanowali około 80 proc. przemysłu w Europie zachodniej. Podobnie sprawa wygląda z produkcją filmów kolorowych. We Francji firmy USA zdominowały około dwóch piątych produkcji aktorów i maszyn rolniczych oraz jedną piątą wyrobu rozmaitych środków aptecznych.

Jeśli chodzi o sprzęt gospodarstwa domowego i artykuły pierwszej potrzeby, to produkty amerykańskie dominują bez mała na całym Zachodzie. Prasa brytyjska z sarkazmem zauważa rosnącą wciąż amerykańską ekspansję. Przeciwny Anglik korzysta z wyrobów amerykańskich niemal od rana do wieczora. Jeśli już nie goli się np. ostrzałem Gillette, to z pewnością jada płatki owsiane Kelloga, po pijając je kawa dostarczona przez Maxwell House. Także do miejsca pracy udaje się amerykańskim „Fordem”, po drodze tankując benzynę Shell lub Esso w burze zaś lub w domu korzysta z zaskwierzy z windy Otis lub radzi się w sprawach finansowych komputera IBM. (jw)

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował: Jerzy Woloszek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 7 I 1969 Nr 5 (7740)

Gryna atakuje



W obawie przed wirusem grypy z Hong Kongu, Amerykanie stosują różne środki ochronne, mające zapobiec zarażeniu groźnym wirusem. Między innymi na ulicy można spotkać osoby w maskach chirurgicznych. N/z: para studentka z uniwersytetu na Florydzie w czasie spaceru w maskach.

CAF—UPI—teletoto

A. Smirnow—wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR

63-letni Andriej Smirnow został mianowany zastępcą ministra spraw zagranicznych ZSRR.

A. Smirnow pozostaje w służbie dyplomatycznej od 1936 roku. Był on radcą ambasady w Iranie, ambasadorem w Austrii i NRF. Od maja 1966 r. do chwili obecnej Smirnow pełnił funkcję ambasadora w Turcji. (PAP)

Przemówienie J. Smrkovskiego w radiu i TV

Zgodnie z decyzją prezydium KC KPCz, iż w związku z obecną sytuacją polityczną przed kamerami telewizji Czechosłowackiej wystąpią wszyscy członkowie Komitetu Wykonawczego prezydium KC KPCz, w niedzielę pierwszy wygłosił przemówienie radiowo-telewizyjne przewodniczący Zgromadzenia Narodowego CSRS J. Smrkovsky.

„Występuję przed wami — oświadczył mówca — jest to zbieg okoliczności — właśnie w dniu pierwszej rocznicy zakończenia niezapomnianego styczniowego plenum KC Partii w 1968 roku.

Minał rok, jeden z najbardziej burzliwych jakie przeżyliśmy. Styczeń wszedł do historii. Dla nas wszystkich, dla całego narodu, miał on żywotne znaczenie. Stał się źródłem nadziei, lecz i sporów, obaw i napięć.

Istotnie żaden wielki ruch społeczny nie obejdzie się bez sprzeczności bez wahań, bez wystąpień krańcowych i bez napięć. Tak było — i rzecz jasna — i u nas. W ciągu ostatnich tygodni, jak to widać z oświadczenia prezydium KC partii, które przyjęliśmy w sobotę i które znaczą, prawidłowości te ujawniają się ze zdwojoną siłą.

Dobrze wiecie — podobnie jak ja — w czym leży istota rzeczy. Ostatnio, zupełnie bez mojej woli i bez mojego współdziałania na pierwszy plan wysunęła się moja osoba, oraz problem funkcji przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego. Nie chciałem w tej sprawie brać żadnego udziału.

Ogłoszone wczoraj oświadczenie prezydium KC KPCz stwierdza, że jednym z źródeł obecnego napięcia politycznego są niejasności, które wywołują zaniepokojenie wśród społeczeństwa. Chciałbym wobec tego omówić pewne fakty, które powinny być znane.

Po pierwsze — pragnę zaznaczyć, że zarówno Komitet Wykonawczy jak też prezydium partii

50-lecie stowarzyszeń ekonomistów w Polsce

50 lat temu — w końcu 1918 r. — powstało w Polsce pierwsze stowarzyszenie ekonomiczne w Warszawie. Podobne organizacje powstały wkrótce w Krakowie, Poznaniu i Lwowie. Z okazji 50-lecia stowarzyszeń ekonomistów w Polsce odbyło się w poniedziałek w sali lustrzanej pałacu Staszica w Warszawie uroczyste spotkanie. Przybyli na nie: Bolesław Jaszczyk, Stefan Jedrychowski, Stefan Ignar i Eugeniusz Szyr.

B. Jaszczyk przekazał działaczom Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, kontynuatorom tradycji pierwszych stowarzyszeń ekonomistów w Polsce, serdeczne pozdrowienia od kierownictwa partii i rządu. Nawiązując do historii polskiej myśli ekonomicznej stwierdził on, że poczesne miejsce zajmuje w niej kierunek marksistowski. Wielu działaczy KPP wniosło dużo cennych analiz do dorobku polskich nauk ekonomicznych. Po wojnie pozycja ekonomistów w społeczeństwie polskim zmieniła się w sposób istotny. Stworzono im możliwości udziału w aktywnym kształtowaniu rozwoju gospodarki narodowej, wraz z klasą robotniczą i inteligencją techniczną.

Referat programowy wygłosił prof. dr Józef Pajestka, prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Zebrani wysłuchali też wspomnień nestora polskich nauk ekonomicznych prof. Edwarda Lipińskiego.

Przed 20-leciem RSP

Poważny dorobek zespołowego gospodarowania

W tym roku przypada 20 rocznica zapoczątkowania w Wielkopolsce ruchu spółdzielczości produkcyjnej. Z tej okazji odbyła się wczoraj w Zarządzie Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Produkcyjnych konferencja prasowa, podczas której prezes WZ RSP — Stanisław Walendowski poinformował o przygotowaniach do jubileuszu i dorobku wielkopolskich gospodarstw zespołowych.

Spółród 330 działających obecnie rolniczych spółdzielni produkcyjnych, 19 obchodzi 20-lecie w roku bieżącym, a większość pozostałych w roku 1970. Jeśli chodzi o tegoroczne jubileatki, to powierzchnia ich gruntów w okresie 20 lat wzrosła o 33 proc., liczba członków o 83 proc., wzrosły też plony i hodowla: wydajność czterech ziół — o 84 proc., produkcja żywności — 18-krotnie. Poważny dorobek mają zresztą wszystkie pozostałe RSP w naszym województwie. Gospodarują one aktualnie na 92 tysiącach hektarów użytków rolnych i zrzeszają 13 500 członków, zatrudniając w produkcji rolnej i przetwórstwie 21 000 osób.

Licząc średnio spółdzielnie produkcyjne naszego województwa osiągnęły w ub. roku po 25 kwintali czterech ziół z hektara tj. o 2 kwintale więcej od średnich plonów w całej gospodarce rolnej Wielkopolski. Mimo że powierzchnia użytków rolnych pozostałych we władaniu gospodarstw zespołowych stanowi 5 proc. całego arealu użytków rolnych województwa to dostarczają one państwu w ub. roku 8 proc. ogólnego skupu zboża tj. 53 tysiące ton. Ponadto RSP dostarczyły na rynek 8 500 ton żywności rzeźnego oraz 400 tysięcy sztuk kurcząt typu broiler.

Słabą stroną rolniczej spółdzielczości produkcyjnej jest budownictwo mieszkaniowe. Buduje się dotychczas co roku 150 domów jednorodzinnych, gdy potrzeby dla poprawy warunków mieszkaniowych sięgają 800 domów rocznie.

Obchody jubileuszowe odbywać się będą w poszczególnych RSP zgodnie z datą ich powstania, a poza tym w czerwcu br. przewiduje się uroczystość ogólnowojewódzką. (kj)

Niski przyrost naturalny w Szwecji

Według wstępnych obliczeń statystycznych w ub. roku w Szwecji urodziło się 110 tys. niemowląt, tzn. o 10 tys. mniej niż w roku 1967.

Wśród państw Europy północnej, Szwecja od dawna znajduje się na ostatnim miejscu pod względem przyrostu naturalnego. (PAP)

Zmiany w podziale administracyjnym kraju Zmniejszenie liczby gromad

W wyniku zmian przeprowadzonych ostatnio w podziale administracyjnym kraju — liczba gromad w Polsce została zmniejszona i wynosi od 1 stycznia br. 4672.

W ubr. istniały w kraju 5232 gromady. Blizsza analiza wykazywała jednak, że w konkretnym podziale terytorialnym za chodziły poważne dysproporcje. Tak np. istniały powiaty liczące 4 gromady (jak np. woliński) i dzielące się aż na 45 gromad (kielecki). Występowały też zbyt wielkie różnice, jeśli chodzi o czynniki, jakie decydują o sile lub słabości bazy, na której działają rady gromadzkie. Różnice dotyczące zarówno liczby mieszkańców, jak i arealu użytków rolnych, liczby gospodarstw itp. Średnia krajowa liczba ludności w gromadzie wynosiła w ubr. 3 tys. osób — rozkładala się ona jednak nierównomiernie. Były (i są) gromady liczące ponad 5 tys. mieszkańców, a nawet — pojedyncze — ponad 10 tysięcy.

Grand Prix dla „Żywota Mateusza”

Film polski „Żywy Mateusz” reżyserii Witolda Leszczyńskiego otrzymał Grand Prix na VIII Międzynarodowym Festiwalu Filmów dla Młodzieży w Cannes.

Inicjatywy dyplomatyczne Jordani i ZRA

Dokończenie ze str. 1

rodowe lotnisko w Bejrucie stał się przyczyną poważnej debaty w libańskich kołach politycznych i w parlamencie na temat zwiększenia bezpieczeństwa kraju i podniesienia stopnia jego obronności. Wynikiem tej debaty jest podjęcie przez rząd i parlament wielu kroków w tej dziedzinie. Naczelne dowództwo armii libańskiej ma przedstawić gabinetowi projekt ustawy o przymusowej służbie wojskowej. Projekt ten przewiduje przymusową roczną służbę wojskową dla wszystkich mężczyzn w wieku powyżej 18 lat. Armia libańska była dotychczas armią ochotniczą. Według źródeł zachodnich liczy ona zaledwie 20 tys. żołnierzy.

Jak podaje korespondent AFP, powołując się na oficjalne informacje w Tel Awiwie, specjalne ekipy wojsk izraelskich wysadziły w powietrze 6 domów w strefie Gazy; 5 w samym mieście, a 1 w miejscowości Han Junis. W domach tych aresztowano niedawno kilku Arabów należących do organizacji ruchu oporu.

Ta sama agencja pisze o procesach sądowych wytaczanych osobom podejrzanym o udział w organizacjach podziemnych lub pomaganiu partyzantom arabskim. Przed trybunałem wojskowym w Hebronie stanęło w tych dniach 4 Arabów. Sąd skazał ich na kary do 20 lat więzienia.

Rząd ZRA zwołał w Ministerstwie Spraw Zagranicznych konferencję 12 ambasadorów i charges d'affaires krajów arabskich w Kairze, aby przekazać im szereg informacji, jakie doszły do ZRA, na temat aktywności kół międzynarodowych wokół kryzysu bliskowschodniego — pisze dziennik „Al-Ahram”. W ZRA otrzymał m. in. szczegóły na temat reakcji, jakie wywołała radziecka propozycja wykonania etapami rezerwy Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r.

Z drugiej strony, ambasador ZRA w Związku Radzieckim spotkał się w Moskwie z ambasadorem Gunnarem Jarringiem i poinformował go, iż ZRA uważa że wszystkie międzynarodowe inicjatywy powinny się koncentrować wokół rezolucji Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

Pamiętnikarski konkurs

Na zbliżające się 25-lecie Polski Ludowej redakcja „Płon”, Centralny Związek Kółek Rolniczych i PWRL — przy współpracy Komisji Pamiętnikarskiej Polskiej Akademii Nauk ogłaszają wielki konkurs dla członków i działaczy kółek rolniczych na pamiętnik pt. „Moja działalność w kółkach rolniczych”.

Organizatorzy konkursu zwracają się do członków, pracowników i działaczy kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich by pisali o całej kółkowej działalności, o swoich osiągnięciach, jak również o niepowodzeniach, o tym, jaką rolę odegrało kółko rolnicze w życiu ich wsi, w rozwoju produkcji rolnej, w szerzeniu postępu na wsi i w walce z zacofaniem.

Najlepsze pamiętniki zostaną nagrodzone. A oto nagrody: I — 7000 zł, II — 5000 zł, dwie III nagrody po 3000 zł, oraz co najmniej 100 nagród rzeczowych w postaci różnych, wartościowych przedmiotów.

Termin nadsyłania prac do 31 marca 1969 roku, na adres: Redakcja „Płon” — Warszawa, al. Jerozolimskie 28, skr. poczt. 374. Pamiętnik podpisany trzeba godłem, a do pamiętnika dołączyć zaklejoną kopertę z imieniem i nazwiskiem oraz dokładnym adresem. Na wierzchu koperty opatrzyć tym samym godłem.

Blizsze szczegóły o konkursie zamieszczone były w tygodniku „Płon” z miesiąca grudnia i stycznia. (na)



Niczego nie można przewidzieć... — Gdybyście jednak trafili na Kubę, to przywieź mi pudełko dobrych cygar...

NOWOCZESNE SZPITALA

21 grudnia 1968 r. opublikowaliśmy regulamin i inne szczegóły konkursu pod hasłem „POZNAŃ — 1985” ogłoszonego przez „GŁOS WIELKOPOLSKI” wspólnie z PREZYDIUM RADY NARODOWEJ POZNANIA. Dzisiaj drukujemy kolejny z cyklu artykułów informacyjnych, na których podstawie będzie można przystąpić do opracowywania prac konkursowych.

W Polsce Ludowej średnio rocznie przybywało 5 029 łóżek. Jest to znaczne osiągnięcie, jeśli przypomnieć, że w latach 1928—1936 średni roczny przyrost łóżek wynosił zaledwie 1 095. Mimo to osiągnięcie trzykrotnie wyższego wskaźnika liczby łóżek w porównaniu do okresu przedwojennego, nie jest uważane za dostateczne. Zmieniły się bowiem rola i zadania współczesnego szpitala, jego struktura funkcjonalna i układ przestrzenny. Szpital współczesny jest zakładem, do którego zgłaszają się wszyscy w przypadku poważniejszych chorób. Diagnostyka i leczenie nie są jedynymi zadaniami szpitala. Podstawowym zadaniem szpitalnictwa jest i będzie zapewnienie całej ludności pełnego zakresu świadczeń, zgodnie z istotnymi potrzebami.

Baza łóżkowa w 1968 roku wynosiła w Poznaniu — w szpitalach miejskich — 1 813 łóżek. Ponadto w zabezpieczeniu opieki zdrowotnej mieszkańców pomaga 5 wysoko specjalistycznych państwowych szpitali klinicznych Akademii Medycznej, dysponujących łącznie 1 606 łóżkami. Pełnią one rolę ośrodków konsultacyjnych, także dla województwa poznańskiego oraz sąsiednich rejonów. Również w szpitalach miejskich liczba leczonych spoza terenu miasta wynosi około 40 proc. Mieszkańców Poznania obsługują także 3 szpitale wojewódzkie, finansowane przez Prezydium WRN oraz Szpital PKP.

Miasto Poznań posiada dzisiaj najniższy wskaźnik łóżek z miast wydzielonych na 10 tys. mieszkańców. Wynosił on w 1967 roku — 74,3 (w Krakowie — 97,1, Warszawie — 87,3, Wrocławiu — 85,7 i Łodzi — 78,3). Dlatego w planie perspektywicznym zamierzenia orga-

nizacyjne poznańskiej służby zdrowia nakierunkowano na modernizację i poprawienie funkcjonalności usługowej szpitali. Znaczną bowiem część szpitali mieści się w budynkach przestarzałych, w adptowanych pomieszczeniach administracyjnych, mieszkalnych i szkolnych. Szczególnie odczuwa się brak właściwych pomieszczeń dla zaplecza techniczno-gospodarczego. W trosce o zwiększenie liczby łóżek,

Poznań 1985

uszczuplono bazę diagnostyczno-techniczną. Nadmierne zagęszczenie sal chorych poważnie odbiega od powszechnie stosowanych norm.

Biorąc pod uwagę stan obecny, poznańska służba zdrowia przystąpiła w 1968 r. do opracowania perspektywicznego i docelowego planu rozwoju sieci szpitali w Poznaniu do 1985 roku. Plan ten określa zamierzenia, wynikające z przewidywanych potrzeb ludności bez względu na to, czy zamierzenia te mogą być zrealizowane do 1985 roku. Będzie on korygowany stosownie do zmian demograficznych, dynamiki zachorowalności i chorobowości, możliwości gospodarczych Poznania oraz wyników badań naukowych nad określeniem optymalnego rozwiązania przyszłej sieci wszystkich zakładów opieki zdrowotnej.

Mając na uwadze wzrost liczby mieszkańców do 600 000 oraz konieczność zapewnienia usług dla powiatu poznańskiego, potrzeby miasta wyniosły około 6 400 łóżek.

Z zatwierdzonego planu inwestycyjnego Prezydium Rady Narodowej Poznania rozpoczęto w 1966 r. budowę szpitala

ogólnego przy ul. Lutyckiej. Oddanie tego obiektu do użytku przewiduje się w 1971 roku. W drugim etapie (1975—1985) na tym samym terenie powstaną obiekty z dalszymi łóżkami. Niedawno zapadła decyzja wybudowania oddzielnego pawilonu położniczo-ginekologicznego na wiele łóżek. Budowa tego pawilonu powinna rozpocząć się w latach 1970/71, również przy ul. Lutyckiej.

Poza szpitalami przy ul. Lutyckiej, przewiduje się, że do 1970 roku zakończona zostanie budowa klinik Akademii Medycznej przy ul. Szpitalnej: dwóch pediatrycznych i poszerzenie kliniki psychiatrycznej. Ponadto planuje się po roku 1975 wybudowanie szpitala ogólnego na osiedlu Rataje.

Plany Akademii Medycznej przewidują także wybudowanie zespołu klinik na zapleczu Państwowego Szpitala Klinicznego przy al. Przybyszewskiego.

Niezależnie od budowy nowych szpitali, trwać będzie modernizacja starych obiektów szpitalnych, co pozwoli również zwiększyć liczbę łóżek.

Zrealizowanie wszystkich wymienionych zamierzeń znacznie poprawi sytuację w zakresie ochrony zdrowia w zakładach zamkniętych. Szpitalnictwo jutra — to duże szpitale pełnoprofilowe, wyposażone w nowoczesny sprzęt, posiadające funkcjonalny organizm, zintegrowany i skoncentrowany. Generalnym jednak kierunkiem leczenia musi być przy tym szeroko pojęte leczenie zespołowe i powiązanie szpitali z lecznictwem otwartym.

Lek. med. WALERIAN SKORUPSKI
Kierownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej
Prezydium RN Poznania

W grudniu poprzedniego roku rozgorzała w państwie bońskim dość osobliwa dyskusja. Za temat wybrano... dzieci polskie! Ale — oczywiście — nie te dzieci polskie, które podczas okupacji hitlerowskiej wydzierali z rąk polskim matkom, aby je najbliższym transportem powieźć na zniemczenie do III Rzeszy. I również nie te dzieci polskie, które na oświęcimskiej rampie prowadził kaci Rudolfa Hoessa pod pręt umieszczonym na wysokości 120 cm — skąd droga maluchów wiodła wprost do gazu, a podrostków do przymusowych robót oznaczających z czasem kres życia. O tych dzieciach w NRF jest głośno — i to jak głośno — o konieczności przedawnienia i ostatecznym przebaczeniu.

Tematem stały się polskie dzieci urodzone na polskich Ziemiach Zachodnich.

Bieg całej sprawy nadał znany komentator radiotelewizyjny Hans Heigert, który ni mniej ni więcej tylko ośmielił się publicznie przyznać — uwaga na sformułowanie — „prawo do stron ojczystych” dzieciom polskim urodzonym na terenach nad Odrą i Nysą na równi z dziećmi przesiedleńców urodzonymi już

Odwet jest ich rzemiosłem

Wierność tradycji

w NRF. Hans Heigert, jak więc widać, nie należy do największych realistów, a tym bardziej szanujących i realnie oceniających istniejące nad Odrą i Nysą historyczne fakty. Mimo to, Hans Heigert i tak popełnił wielkie przestępstwo wobec swej ojczyzny, które stało się nazwane „przestępstwem równego prawa”. To też nie dziwnego, że istny sabat czarownic zorganizował i jako pierwszy zajął tak zwane „jedynie słuszne stanowisko” „Der Schlesier”, organ „Ziomkostwa Śląsk” i jego fuchera Herberta Hupki. „Der Schlesier” ostro zaproteściwał anonimowym listem swego „wiernego czytelnika”, który pisał pod odwetowe dyktando Herberta Hupki — „nie dotyczy to (prawo — dop. aut.) jednak w żadnym przypadku dzieci Polaków, które urodziły się na ziemi niemieckiej, będącej od stuleci w niemieckim posiadaniu”.

Hans Heigert został w dalszej kolejności odsądzony od niemieckiej wiary. Organowi Hupki przysłał z nagonką inne odwe-

towe i ziomkowskie pisma. „Das Ostpreussenblatt” zażądał wręcz „zamknięcia gęby wschodnim agentom”, a „Die Pommerische Zeitung” uznał za najważniejsze ostrzec Hansa Heigerta przed inspirowaniem „antyniemieckiej działalności”.

Pomijając samą osobę komentatora, zdaje się, że mamy tu do czynienia z klasycznym pojmowaniem pro bierza niemieckości. Raz już bowiem dwóm milionom dzieci polskich odmawiano prawa nad Wisłą, na Zamojszczyźnie, prawa do polskiej matki, do polskiego domu, do życia. Realizatorzy tego „prawa”, które właśnie było próbierem nie mieckości, otrzymywali awanse oraz dębowe liście do żelaznych krzyży. Zamiatary odwetowców nie są zatem nowe, prócz tego, że Rudolf Hoess wcielił się też raz w Huberta Hupkę, który w „Der Schlesier” zarządził obok swego „czytelnika” oświadcza, że „sytuacja jest bardzo ciężka, ale nie należy tracić nadziei i nie wolno kapitulować”.

Interpress

OPERETKA

W krainie lżejszej muzy

Stanisław Renz jak głosi fama pisze nową operetkę, którą pod wesołym tytułem „Latający kochanek” (rzec o lotniku) pono jeszcze w tym sezonie wejdzie na afisz. Będzie to już trzecia z kolei praca sceniczną autora „Dziękuję ci Ewo”. Zespół Państwowej Operetki wyjeżdża także w teren. Więc oprócz straussowskiej „Wojny”, wymagającej bogatych dekoracji, chóru, baletu, licznej obsady — teatrowi potrzebne są i wodewile. Podobną rolę kiedyś spełniała kameralna komedia „Serwis Piotruś”, przez parę lat wracająca na afisz. Obecnie znowu spróbowano szczęścia pokazując „Panów z ogłoszenia” S. Rembowski i J. Korczakowskiego.

Wielbiciele fikujących gilasów, świecących kurtyn, szalowych strojów i hucznych ansambli operetkowych, naturalnie spotykają rozczarowanie. „Panowie” obywają się bez baletu i chóru. Jedną skromną dekoracją przez 3 akty. Niewiele śpiewu. W pierwszym chłusta, łatwa do zrealizowania w każdej sali. Brakuje dowcipnych qu pro quo. Akcja nie tyle uryka ile ciągle drepcze w miejscu. Natchniony poeta (jego rolę gra Z. Kaczkowski) wymyśla idiotyczne rymy. Tenor „Dramatycz-

ny” (gra Cz. Pręgowski) próbuje swego „wysokiego C”. Myśliwy (w wykonaniu J. Rowińskiego —) błądzący o afrykańskich przygodach. Reżyser J. Golfert usiłował maksymalnie ożywić aktorów i mimo wszystko rozkładał tę sztukę. Cóż stąd? Wątpliwe libretto nie potrafi rozbawić i wciągnąć. Nadrabia się więc piekielnym hałasem. Ciągłe leci jakaś szymba lub ktoś strzela z dubeltówki. Stosunkowo najzabawniej wśród „Panów z ogłoszenia” wypada Rowiński, który uroczo blaznuje, korzystając ze swej autentycznej vis comica. M. Tomaszewska przyjemnie „odstawia” mamę — dyktatora, a J. Adamczyk był typowym szklarem. Zwróćmy uwagę na debiut młodzieńki D. Renzówny (maturzystka Ania), swobodnej aktorsko, zgrabnej i utanczonej. Lecz trzeba będzie tutaj jeszcze sporo popracować nad samą barwą głosu (o zbyt płaskiej dykcji) i śpiewem (na razie są tylko zadatki). Dyrygent R. Jankowiak próbował z muzyki Rembowskiego wykręcić jednak trochę wigoru.

*

Minione 3 wieczory „expresso- we” Filharmonii Poznańskiej pro-

wadził właśnie dyrektor Operetki czyli S. Renz, produkując się także z czołową swoich solistów. Złożono urozmaicony program karnawałowo - rozrywkowy, choć zawierający m. in. tak wartościowe pozycje jak Korsakowa „Karykasy hiszpańskie” lub „Tańce rumuńskie” Bartoka. Dowcipnie komentował poszczególne numery M. Żmijewski. Szczególnie gorąco przyjmowała publiczność wiankę ulubionych melodii z „My fair lady” Loevego. Miły i dźwięczny sopran A. Jarysz, ciągle okazały baryton Z. Marianskiego oraz pełna energii rytmicznej batuta Renza zyskały sobie sporo braw. Z przyjemnością słuchaliśmy na estradzie — po długim czasie — Marianskiego, ongi tak cenionego w Operze szczególnie w rolach Amonata lub Jagona. Współudział w omawianej imprezie wzięła warszawska sopranistka koloraturowa U. Trawińska, śpiewająca muzykalnie i z techniczną pewnością (arie rosyjskie i włoskie).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Bułgarskie koprodukcje

Kinematografia bułgarska nakręca coraz więcej filmów w koprodukcji z zagranicznymi partnerami. Wspólnie z Włochami zrealizowano już film o Galileuszu (reż. Liliana Cavani), a obecnie Carlo Lizzani ekranizuje jedną z nowel Giovanniego Vergi ze Stefanią Sandrelli w głównej roli. Bułgarski reżyser Rangel Wylczanow, wspólnie z realizatorami czeskosłowackimi nakręcił film „Ezop”. Życie wielkiego bajkopisarza ukazano na ekranie w formie, którą twórcy określają jako alegoryczną. W Złotych Piaskach nakręcał z udziałem niemieckiego Wolfganga Staudte. (PAP)

Rozszerzenie kolportażu „Odry”

Z dniem 1 stycznia miesięcznik społeczno-kulturalny „Odra” przybrał nową, bogatą szatę graficzną, a jego kolportaż został znacznie rozszerzony. W pierwszym tegorocznym numerze znajdują się felietony i szkice publicystyczne i literackie, m. in. reportaż Stanisława Chacińskiego „Pseudonim Norwid” o słynnej akcji polskiego ruchu oporu związanej z rozszyfrowaniem tajemnic hitlerowskich rakiet V-2; Józefa Witkowskiego artykuł o hitlerowskim obozie koncentracyjnym dla dzieci na przedmieściu Łodzi; szkice Edwarda Opoczyńskiego o sytuacji pomocniczych pracowników naukowych na wyższych uczelniach; esej Lucien Goldmanna pt. „Nowa powieść a rzeczywistość”; Mieczysława Orskiego „Maminy enoki stabilizacji” — rzecz o problemach młodej

prozy polskiej; wreszcie reportaż Melchiora Wańkowicza — „Miłość frontowa ojca i syna”. Prócz tego wiersze, opowiadania, recenzje teatralne, literackie, filmowe i plastyczne, stałe felietony (m. in. Tadeusza Różewicza i Urszuli Koziół) i rubryki. Wrocławski miesięcznik, adresowany szeroko do wszystkich czytelników w kraju interesujących się problematyką kulturalną, nabyć można w kioskach Ruchu i Klubach Prasy w Poznaniu i następujących miastach województwa: Krzyż, Pila, Szamotuły, Gniezno, Konin, Koło, Turek, Kalisz, Ostrow Wlkp, Krotoszyn, Jarocin, Leszno, Kościan. (nat)

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 5 (7740) 7 I 1969



LITERATURA PIĘKNA

Stanisław Lem — „Wysoki zamek”, seria „Głowy wawelskie”. Czytelnik, str. 212, zł 14.
Aleksander Dumas (ojciec) — „Naszyjnik królowej”. Wyd. Łódźkie, 3 tomy, str. 247+270+274, razem zł 50.

NAUKA

Janusz Reykowski — „Eksperymentalna psychologia emocji”. Książka i Wiedza, str. 566, zł 75.
W. Bisko, St. Karolak, D. Wasilewska, S. Rafał — „Mówimy po polsku” — podręcznik języka polskiego do nauki z płyt, dla posługujących się językiem rosyjskim. Wiedza Powszechna, seria „Poliglota”, str. 344, zł 30.

INNE

„Literatura na rozdwoju” — zbiór szkiców polemicznych. Wyd. Literackie, str. 176, zł 18.

Fan Szeląg — „13 lat i 113 dni. Felieton historyczny”. Czytelnik, str. 347 (ilustr.), zł 50.

Kazimierz Gebarski — „500 zagadek astronomicznych”. Wiedza Powszechna, str. 256 (ilustr.), zł 15.



JANUSZ PRZYMANOWSKI

— Jeśli to oni, trzeba natychmiast zlikwidować, in einer Sekunde vernichten.

Rzucił słuchawki, zerwał się i chwycił pistolet maszynowy popędził w dół wieży po krętych i stromych schodach. Karczmarze patrzyli chwilę, jak mija kolejne piętra, a potem wrócili do gry.

We framudzie niewielkiego, pseudogotyckiego okienka na parterze, ukazujące solidną grubość muru, siedział czarny kot. Gdy podoficer przebiegał tuż obok niego, zjeżył się, obnażył zęby, a potem przez zakurzone okienko obserwował co się dzieje w dużym holu z podłużnym stołem po środku.

Okrzyk podoficera wywołał pochmurną parę Niemców przebranych w cywilne ubrania, którzy po wojskowemu się przecząc wysłuchali rozkazu. Feldfelbel chciał iść z nimi, ale kobieta wstrzymała go ruchem ręki — we dwoje doskonale dadzą sobie radę — i uderzyła kantem dłoni w swą drugą dłoń gestem odraobywania. Podoficer kiwnął głową na znak zgody i ruszył z powrotem w stronę schodów.

Na półpiętrze przystanął i patrzył chwilę jak w ostatnich promieniach zachodzącego słońca tamtych dwoje idzie na ukos przez podwórze.

*

Wewnątrz wozowni było cicho i prawie zupełnie ciemno. Tym głośniejszy wydaje się zgrzyt klucza, stuk otwieranej kłódki i odrzuconej sztaby.

Przez uchylone wrota wpadło więcej światła. Lidka, ukryta

za kabiną szoferki, ścisła w dłoń młotek, jedną broń, jaką zostawił jej Grigorij. Gdy spostrzegła rękę, chwytającą za burtę, bez namysłu rąbnęła w nią z całej siły.

Bolesne okrzyki Niemki tylko o sekundę wyprzedziły jej przerażenia Lidki, na którą z drugiej strony zwałił się spadochroniarz. Kopnął na oślep za siebie, gryzła, ale po krótkiej walce w samochodowym pudle, rzemiosło i siła wzięły górę nad rozpaczą — przygłodził jej ręce kolanami, siadł na piersi i począł dusić za gardło.

— Warte! — krzyknęła Niemka — Dieser schöne Kopf gehört mir — wspierała słowa wyrazistym gestem i odgarnął siano znalazła radiostację. — Hier ist die Funkstelle.

Oboje ściągnęli dziewczynę przez burtę na klepisko. Mężczyzna powtórnie skrupował jej ręce na plecach i koniec sznura oddał Niemce.

— Wo ist dein Kamerad? — spytał bez większej nadziei na odpowiedź.

Lidka pokręciła głową i wzruszyła ramionami.

Niemiec zapalił stojącą lampę, wyciągnął z kąta widły i raz przy razie począł kłuć nimi siano w sąsiedku.

— Du weist nicht — wycydziła przez zęby Niemka.

Pociągnęła dziewczynę w stronę niskiego wejścia do kurnika, gdzie stał pień z wbitym tasakiem. Zagadka ukryta w jakimś zakamarku kura, wystraszona światłem i ruchem.

W tej chwili z podkopu wyjrzała morda Szarika. Pies jednym szarpnięciem przedostał się do wnętrza, skoczył cicho, jak cień, na pomoc Lidce, spadł na kark jej prześladowczyni.

Niemiec, spostrzegłszy co się dzieje, uniósł widły do ciosu. Grzesiowi, który już do połowy przesunął ciało podkopem, udało się podbić mu nogę. Spadochroniarz, padając, wypuścił widły, zwał się w miejscu i korzystając z tego, że Gruzin ma jeszcze nogi uwięzione w otworze, przyduł go do ziemi, dobył z pasa spadochroniarzki nóż i uderzył z góry. Saakaszwili szarpnął się w bok, ostrze o centymetr minęło pierś, wyluszczył kawał gliny z klepska. Grigorij chwycił napastnika za kark, rozkrzyżował ramiona. Twarze walczących dzieliła odległość dłoni. Ciężko dysząc szczyrzyli zęby, gotowi kąsać...

NIEZWYKŁA WYPRAWA NA KAJAKACH

22 listopada statkiem Polskich Linii Oceanicznych popłynęli do chilijskiego portu Valparaiso trzej polscy podróżnicy i naukowcy. Na miejscu do trójki: Bronisław Siadek — geograf i dziennikarz w jednej osobie, Tadeusz Andruszkiewicz — również geograf, a także geolog, oraz Jerzy Bąkowski — filmowiec i fotografik, dołączył jeszcze inżynier Jerzy Knabe — znakomity żeglarz. Oto pełny skład nie zwykłej, pierwszej w świecie wyprawy turystyczno-badawczej w rejon burzliwych wód

Cieśniny Magellana oraz trudno dostępnych, a urzekająco pięknych terenów najdalej na południe wysuniętej części kontynentu Ameryki Łacińskiej. Niezwykłość tej wyprawy polega przede wszystkim na zastosowaniu po raz pierwszy w skali światowej... kajaków. Tak, tak — właśnie kajaków! Jak to? — pytają zdumieni entuzjaści przygód i wytrawni nawet koneserzy — Na tych kruchych łupinkach przedrzeć się przez piekielnie trudną cieśninę?

Otóż pan Bronisław Siadek — kierownik wyprawy — użył sadziń wszędzie, gdzie trzeba, a podkreślić należy, że wyprawie towarzyszy wielkie zainteresowanie społeczne, celowość użycia właśnie tych najmniejszych jednostek pływających. — Pokonanie planowanej, liczącej ponad 800 kilometrów trasy, wymaga zastosowania maksymalnie lekkiego sprzętu. Musimy przecież brać pod uwagę fakt, iż co najmniej raz trzeba będzie dokonać pełnego przeniesienia sprzętu drogą lądową — z fiordu na fiord. Czekają nas na amerykańskim szlaku wąskie i kretę kanały wypełnione krą i górami lodowymi. Składane kajaki gumowe rodzimej produkcji są sprzętem wręcz idealnym! Zrezygnujemy się od Eskimotów — oni powszechnie posługują się kajakami na burzliwych wodach Dalekiej Północy. Także Europejczycy na kajakach pokonują niebezpieczne górskie rzeki.

Przyszli zdobywcy Cieśniny Magellana tak niezwyklej sposobem — zostali zaopatrzeni przez Wytwórnię Wyrobów Precyzyjnych w Niewiadowie w najlepsze kajaki, jakie w ogóle są produkowane. Nazywają się „Neptun”. Posiadają szczerły fartuch zastępujący pokład i uniemożliwiający wlewanie wody do środka. Wyposażone są ponadto w tzw. mieszce boczne i dodatkowe stabilizatory. W ogóle cały sprzęt turystyczny, snortowy i biwakowy jest polskiej produkcji i można mieć nadzieję, że obok wielu korzyści naukowych i propagandowych, jakie przyniesie „magellańska” eskapada — właśnie reklama wysokiej jakości sprzętu turystyczno-sportowego polskiej produkcji będzie jedną z zasadniczych korzyści.

W połowie stycznia (co odpowiada początkowi pory letniej w tamtejszych warunkach) —

nastąpi start do wyprawy. Miejsce startu — Puerto Natales w samej Cieśninie. Codziennie — około 35 km kajakami, a następnie noclegi w zacisznych zatokach lub na lądzie. Przy okazji — poznawanie, fotografowanie i naukowe opracowywanie terenów przyległych do Cieśniny. Będą jako pierwsi przecierać drogi dla rozwoju turystyki na dalekim południu amerykańskiego kontynentu. Mają wielkie ambicje i równie duże szanse.

Będzie okazja do mówienia o Polsce, która cieszy się wśród Chilijczyków sympatią i zainteresowaniem pełnym życzliwości. Polacy są znani i cenieni w Ameryce Południowej. Kiedyś polscy alpinści zdobywali szczyty Andów, potem sportowe triumfy święcili właśnie tam nasi spadocichroniarze i automobilści (Sobiesław Zasada!), jeszcze później — żeglarze na jachtach „Śmiały” w czasie 15-miesięcznego rejsu przepłynęli Cieśninę Magellana, osiągnęli wybrzeże Pacyfiku i przez Panamę powrócili na Stary Kontynent. Głośno było o tym w świecie. Mgr Siadek i inż. Knabe to ludzie z załogi „Śmiałego”. Teraz ruszają znowu na podbój tajemniczych ścieżek naszego globu, na wielką próbę hartu ducha, siły i kwalifikacji zawodowych. Od przykładu Pilar na zachodzie do przykładu Dungeness u wejścia na Atlantyk. Przez zatokę Beauforta i kanał Martinez, przez Golfo i Hualtegu i Canal Gajadero do Punta Arenas. Pięć miesięcy na Wielkim Szlaku. Potem — krótki odpoczynek Valparaiso i powrót do domu. Tu znowu czeka ich praca. Trzeba będzie opracować mapy i przewodniki, uporządkować wrażenia i spisywać na gorąco notatki. Przyjdzie czas i na barwny album tych ciekawych ziem, i na pełnometrzowy film. Myślą też o wielkiej wystawie fotograficznej, którą obejrzą najpierw Chilijczycy — serdeczni i uczynni współorganizatorzy tej eskapady, następnie — Warszawa. Ale to będzie potem. Teraz czeka ich przedsięwzięcie naukowo-turystyczne połączone z wielkim wysiłkiem fizycznym. Przedsięwzięcie pionierskie odważne i wartościowe. Ważne dla Chile i dla Polski. Ważne dla Polonii amerykańskiej, dla podniesienia jej narodowej dumy. Zatem — po myślnych wiatrach.

BOGDAN MACIEJEWSKI

W halach i na stadionach

W III Okręgowym Turnieju Kłasyfikacyjnym w tenisie stołowym wyrósł 60 zawodników z braku niespodziewanie reprezentantów chodzących Polonii. W konkurencji mężczyzn zwyciężył Z. Kowalczyk (San) przed T. Cukiem (Stomil). Józwiakiem (Stella Gniezno), Rudzikim (Budowlani) i J. Przygodą (Piast Ostrzeszów). W grupie seniorek pierwszeństwo zajęła Krystyna Przygodzianka przed siostrą Stefanią, a w ostatecznym zwycięstwie oboje z ostatecznym zwycięzcą Lidia Golebińska i Urszula Sterna oboje z Sanu.

Pierwsze miejsce wśród juniorek zdobył L. Hyżyk (Stella), a wśród juniorek — Urszula Sterna z Sanu.

W wyniku trzydniowych walk uchochowych w siatkówce mężczyzn pierwsze miejsce zajął AZS Poznań przed Grunwaldem (niespodziewane zwycięstwo nad akademikami).

dalekopisem

TERMINY SPOTKAŃ GÓRNIKA W BOGOCIE

W dniu 12 bm. w Bogocie rozpoczyna się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym wystąpi także drużyna wielokrotnego mistrza Polski — Górnik Zabrze.

Pierwszym przeciwnikiem polskich piłkarzy będzie miejscowy zespół Santa Fe. Spotkanie to rozegrane zostanie na inaugurację turnieju. Oto terminy meczów Górnika Zabrze:

12 bm. — z Santa Fe, 17 bm. — z Millionarios 19 bm. — z drużyną Węgier

REMIS SPARTAKA

Piłkarze czeskosłowackiego zespołu Spartak Trnawa, rozegrali w San Jose, w Kostaryce spotkanie z mistrzem tego kraju Saprisa. Mecz zakończył się remisem 2:2.

106 M NA DUŻEJ KROKWI

Czołówka naszych skoczków narciarskich przeprowadziła w poniedziałek 6 bm., pierwszy w tym sezonie trening na Dużej Krokwi w Zakopanem.

Trening odbył się w idealnych warunkach, na bardzo szybkim śniegu, toteż zawodnicy uzyskali doskonałe wyniki.

Najdłuższy skok dnia — 106 m wykonał Józef Przybyła. Z pozostałych kadrowców najdalej skoczyli Sławomir Kardaś — 101 m, Leszek Nadarkiewicz — 99 m, Marian Gajczak — 98 m oraz Marian Ligocki — 97 m.

Warto przy okazji przypomnieć, że rekord Krokwi ustanowiony ubiegłej zimy wynosi 109 m i należy do Józefa Przybyły.

REMIS PIŁKARZY WŁOCH I MEKSYKU

Mieczypanstwo spotkanie piłkarskie Włochy — Meksyk rozegrane w stolicy Meksyku, zakończyło się remisem 1:1 (0:0). (t)

demikami), Calisla i reprezentacją juniorów Wielkopolski, która przygotowała się do Centralnej Spartaki Młodzieżowej.

W meczach o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie padły następujące wyniki: Wióknarz (Łódź) — Górnik (Murcki) 2:5, Legia (W-wa) — GKS (Katowice) 1:11.

Na lodowisku w Szczecinie rozegrany został międzynarodowy turniej hokejowy o nagrodę „Gryfa Szczecińskiego”. Zwycięzca została drużyna Empor Rostock (NRD) po zwycięstwie nad Szczecinem 13:2. Trzecie i czwarte miejsce zajęły zespoły Gdańska i Poznania.

Na torze w Krynicy, w pierwszej eliminacji saneczkowych mistrzostw Polski, startowało ponad 140 zawodników i zawodniczek. Radwan (Start Bielsko) zajął pierwsze miejsce, a wśród kobiet wygrała Plecha (GKS Katowice).

Dwa czołowe pomorskie zespoły w hokeju na lodzie rozegrały spotkanie, w którym w pierwszym meczu Polonia pokonała Pomorza 6:4. W spotkaniu rewanżowym zwyciężył Pomorzanie 9:8.

Konkurs skoków na Krokwi wygrał Stanisław Daniel-Gasienica z Wisły — Gwardia przed E. Fiedorem z ROW Rybnik.

W meczach ekstraklasy siatkarzy LZS Mazowsze pokonał Gwardię Wrocław 3:2, Anilana Łódź wygrała z Chelmem Wałbrzych 3:1, w Nowej Hucie miejscowy Hutnik zwyciężył Pogon Szczecin 3:0. Przewodnikiem w tabeli rozgrywek jest GKS Katowice przed Hutnikiem.

Zwycięzca międzynarodowego

Poznańscy jeźdźcy również na liście mistrzów

W zestawieniu mistrzów Polski z województwa poznańskiego za rok 1968 „ucielki” nam wiersz o naszych jeźdźcach, którzy również mają swoich reprezentantów w gronie mistrzów Polski ubiegłego roku.

Mistrzostwo Polski w konkursie ujeżdżania konia zdobył Marian Kowalczyk z LKS Cwał. Ze spolewo w tej konkurencji tytuł mistrza zdobył Cwał z Poznania. (p)

W naszym obiektywie

Z zimy najbardziej zadowolona jest młodzież. Nawet prerażliwe zimno nie odstraszyło dzieci od białego szaleństwa.

Wszystkie lodowiska były okupowane przez dzieci i młodzież. Warunki lodowe mamy w tym roku wyjątkowo dobre, „Bogdanka” ma więc konkurencję. Szkoda, że nie wiemy, że zbyt mało szkół i komitetów blokowych zdecydowało się na urządzenie lodowiska dla dzieci.



Fot. (4) — K. Przychodzki



W lasku gołocińskim trenowali w niedzielę również lekkoatleci. Na zdjęciu widzimy grupę biegaczy z AZS-u, prowadzoną przez Wojciecha Linońskiego (w środku).



Duża piątka dla Prezydium DRN Jeżyce, które urządziło dla dzieci i młodzieży drugą górską saneczkową na Gołębiniu. Uciechy jest co niemiara. Tor po całkowitym zakończeniu budowy będzie jeszcze dłuższy. Zachęcamy pozostałe rady do pomyślenia nad możliwością wykorzystania dogodnych terenów do urządzenia atrakcyjnych i bezpiecznych zjazdów saneczkowych.

Z pamiętników króla Jordanii Husajna (3)

Tak więc 5 czerwca 1967 roku o godz. 9 rozpoczęła się wojna. W tym czasie z ośrodka operacyjnego, gdzie się znajdowałem, zadzwonił gen. Bull i przekazał mi oświadczenie premiera Izraela Eshkola skierowane do nas i zawiadamiające, że w poniedziałek 5 czerwca Izrael rozpoczął operację przeciwko ZRA. „Jeżeli wy — kontynuował Eshkol — nie wtrącicie się do walki, nie pociągnie to dla was żadnych następstw”. Lecz walki trwały już w Jerozolimie i nasze samoloty wystartowały do bombardowania baz lotniczych Izraela.

Odpowiedziałam Bullowi: „Izrael rozpoczął działania wojenne. Izrael pierwszy otworzył ogień, otrzyma więc nasza odpowiedź z powietrza”. Walka więc się rozpoczęła.

Jedynym usprawiedliwieniem błędów jest nauka, jaką można z nich wyciągnąć. Dlatego też nie chcę bynajmniej orzekać odpowiedzialności za wspólne niepowodzenia na cudze barki i wskazywać na okoliczności, jakie zaistniały na początku konfliktu, które nas Arabów kosztowały bardzo drogo. Musieliśmy gorzko zapłacić za nieprawdziwe wiadomości o tym, co zaszło w Egipcie, kiedy izraelskie lotnictwo atakowało bazy lotnicze ZRA. Nie tylko było nieprawdą, że siły egipskie zniszczyły 75 proc. izraelskiego lotnictwa, lecz ponadto źle się stało, że mar szałek Amer informował nas — mijał się z prawdą — że egipskie siły lądowe wtargnęły na terytorium Izraela. Te, co najmniej dziwne wiadomości, wywołały chaos i fałszywą ocenę sytuacji.

W drugim dniu wojny wypadki na froncie jordańskim potoczyły się w zawrotnym tempie. Lotnictwo jordańskie było zniszczone. Król Husajn pisze:

Egipski gen Riad 6 czerwca o godz. 5.30 postawił mnie wobec alternatywy: albo uzyskać przez dyplomatyczne kanały natychmiastowe zawieszenie broni albo wydać rozkaz wycofania się na wschodni brzeg Jordanu. O godz. 6 Riad nawiązał kontakt z Naserem. Przejąłem

sluchawkę. Rozmowa odbyła się na zwykłym cywilnym przewodzie telefonicznym. A przecież mogło być inaczej. Arabskie dowództwo posiadało ultranowoczesny środek łączności, którego jednak nie użyto. Izraelczycy podsłuchali naszą rozmowę, opracowali ich treść i szeroko rozpowszechnili.

... Długo pamiętać będę ten wtorek 6 czerwca 1967 r. — drugi dzień tzw. wojny. Jak szaleńcy trzymaliśmy się zachodniego brzegu Jordanu. Wszędzie — w Jerozolimie, Hebronie, wzdłuż całego regionu Nablusu, walki toczyły się wręcz. Człowiek zmagał się z człowiekiem. Broniliśmy każdego okopu, każdego domu, biliśmy się na dachach i w piwnicach. Izraelczycy przyznali później, że nigdzie

Porażka i gorzkie refleksje

w tej wojnie nie natrafili na tak zacięty opór jak na naszym froncie. Lecz ogólny wynik dotychczasowych walk był dla nas ciężki — 6904 zabitych i zaginionych bez wieści Jordańczyków.

Król Husajn przytacza następnie wymianę depesz z Naserem i jego oświadczenie, w którym stwierdza on zadanie Egipcjowi przez Izrael śmiertelnego ciosu przez lotnictwo.

„Kiedy będzie pisana historia tej wojny — oto słowa Nasera — nie zapomni się o waszym mestwie i waszej nieugiętości”. Odpowiedziałam Naserowi, że w tej sytuacji jedynym naszym wyjściem jest zawieszenie broni, choć oświadczenie o bonuże to niechętne. Dnia 6 czerwca 1967 r. o godz. 23 według czasu jordańskiego ONZ zażądała natychmiastowego i bezwarunkowego wstrzymania ognia.

Wojska nasze jeszcze stawiały opór w Hebronie, Jerozolimie i na zachodnim brzegu Jordanu. Żądanie przerwania ognia przyszło w sam czas.

Faktycznie walki przerwane zostały w czwartek 8 czerwca po południu. Izrael zajął Jerozolimę i zach. brzeg Jordanu.

Końcowe rozdziały książki dotyczą akcji dyplomatycznej króla Husajna w Organizacji Narodów Zjednoczonych, w Londynie, Paryżu, Moskwie i Algierze.

Podróże te — pisze autor — przygotowały grunt do potępienia agresji izraelskiej przez ONZ i przyczyniły się do uchwały, żądającej opuszczenia przez Izrael okupowanych terytoriów arabskich oraz dały początek misji pokojowej dyplomatów szwedzkiego Jarringa.

W końcowym rozdziale książki „Nasza wojna z Izraelem” król Husajn podaje 5 punktów platformy politycznej Egiptu i Jordanii, opracowanej wspólnie z Naserem. Oto one:

1. Gotowi jesteśmy uznać prawa do istnienia w świecie i bezpieczeństwa każdego w tej strefie świata, a więc i Izraela.
2. Zgadząmy się zakończyć stan wojny i wojnę.
3. Zgadząmy się otworzyć dla wszystkich międzynarodowe drogi żeglugi, łącznie z Kanałem Sueskim.
4. Zgadząmy się wypełnić to wszystko na podstawie wzajemności wobec dwóch pierwszych punktów, lecz pod warunkiem:
5. Wycofania się Izraela ze wszystkich terytoriów okupowanych w czerwcu 1967 roku.
6. Rozwiązania problemu uchodźców — tego żywego symbolu stanu wojny między nami. Uchodźcy powinni otrzymać prawo powrotu na swoją ziemię i uzyskać wynagrodzenie zgodnie z decyzją ONZ.

Izrael dotychczas nie określił swego stanowiska.

Tymczasem czas bieży — pisze król Husajn. — Obawiam się, aby w świecie arabskim nie utrwaliło się przekonanie, że „nie możemy uzyskać sukcesów na drodze pokojowej”. Jeżeli Jarring nie zdoła osiągnąć porozumienia — tej części świata grozi znowu wciągnięcie jej w bezlitosną wojnę.

Przełożył i opracował: HENRYK BARAŃSKI

Wielka atrakcja noworoczna

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

w styczniowym
ciągnięciu

DODATKOWE WYGRANE

Pracownicy poszukiwani

MAGAZYNIERA do magazynu branży papierniczej — zatrudni
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 11.
Warunki do omówienia na miejscu. K10267

Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Gorzowie, ulica Kosynierów Gdynskich 44 — zatrudni natychmiast:
— INŻYNIERA TECHNOLOGA DREWNA — z praktyką w produkcji mebli, na stanowisku kierownika technicznego — oraz
— INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA — z praktyką, na stanowisko głównego mechanika.
Wynagrodzenie do uzgodnienia. K10133

Praca

Młodszy ogrodnik z całkowitym utrzymaniem, potrzebny zaraz. Celler Luboń — Żabikowo. 395148

Poszukuję samodzielnej gospodyni w wieku około 60 lat, do gospodarstwa domowego na stanowisko w pełni odpowiedzialnej gospodyni (posiadam 4-letnie dzieci 10 i 12 lat). Zwrócić się: Marian Konowski, Damasławek, Janowicka 38, pow. Wągrowiec. 1175p

Potrzebny uczeń spora Poznań do zawodu hydraulicz. Rynek Jeżycki nr 3. 39681g

Potrzebna opiekunka do dzieci zaraz. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39604g.

Pani do 2,5-letniego dziecka potrzebna zaraz. Działowa 22 m. 10, Kowalski. Zgłoszenia od 18-19. 39714g

Potrzebny uczeń w zawodzie instalacji elektr. (może być z prowincji). Zakład elektr. Poznań, ul. Ratajczaka 36. 39226g

Przyjmę ucznia do warsztatu samochodowego. Poznań — Dąbrowskiego 183. 38495g

Sluszarza młodszego — z praktyką przyjmę. Poszyczkowo, Mickiewicza 19 — Warsztat Chłodniczy. 38525g

Ogrodnik, mistrz warzyw, kwiaciarni, poszukuje pracy — najchętniej w przedsiębiorstwach państwowych. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38291g.

Pomoc domowa, na stałe potrzebna. Baranowskiego 21. 38167g

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Woźniak, Jakubowski 35 m. 11. 39600g

Gospośnią zaraz do 3-osobowej rodziny lekarskiej — potrzebna. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38238g.

Opiekunkę do dziecka — przyjmę. Konarskiego 27 m. 2. 38247g

Kupno

Kupię kiel impranili. Wroclaw telefon 670-40. K9684

Centrala Wytw. i Handlu Dewocynnego
«ARS CHRISTIANA»
W WARSZAWIE, ul. Ogrodowa nr 37
PROSI O SKŁADANIE OFERT
na dostawę laurów, pamiątek itp.
w nieprzekraczalnym terminie
do dnia 20 stycznia 1969 roku.
Informacji udziela Dział Handlowy — telefony:
20-70-01, 20-70-02, 20-70-03.
K10002

UPRZEJMIE ZAWIADAMIAMY,

ze z dniem 27 grudnia 1968 roku —

ZOSTAŁY PRZENIESIONE BIURA

- Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu — z ul. Fredry 7, oraz biura
- Wojewódzkiego Ośrodka Techniki i Zakładu Urządzeń Socjalnych — ze Starego Rynku 73/74 —

do „DOMU USŁUG” — przy ul. Czerwonej Armii 48.

Równocześnie podajemy do wiadomości

NUMERY TELEFONÓW:

- Centrala telefoniczna — 612-11
 - Prezes Zarządu — 565-20
 - Z-ca Prezesa d/s Usług — 335-73
 - Z-ca Prezesa d/s Technicznych — 532-32
 - Z-ca Prezesa d/s Ekonomicznych — 555-48
- K19766

Dynamo prądu stałego lub kompletny agregat do „alwanizacji, 800-1000 amper — kupię. Wiadomości: Sołta, warsztat ślusarski — Kraków, pl. Serkowski 4. K9832

Kupię tokarki rewolwerowe, stolowa, nożyce rolkowe. Florian Szulc — Poznań — Świerczewo, Pietrusińskiego 22. 38264g

Kupię magiel domowy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38349g.

Kupię piec elektryczny z piekarnikiem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38390g.

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 39399g

Sprzedaz

Pianino koncertowe — „Continental”, tanio sprzedam. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38387g.

Srutownikowe kamienie, sześciolletnia gwarancja — produkuje — Ratajczyk Skarżysko, 1 Maja 15. K9713

Hodowcy norek sprzedam tanio klatki pawilonowe z siatki punktowej wraz z pawilonem na parowisk do zamrażalni. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38347g.

Z powodu likwidacji — sprzedam bydlę młode i zdrowe, początkowo zacięte, w tym jedna jasielowa. Poznań, Obornicka 181. 38500g

Szafa biblioteczna, duża sprzedam. Słowackiego 12 m. 3, godz. 16-17. 39175g

Samochody

Kupię Warszawę niekompletną do remontu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38186g.

Kupię Trabant 601 limuzyna do 35.000 km, do 45.000 zł. Grodzka 22 m. 1. 38163g

Kupię Syrenkę 102, 103 do 40 tys. zł. Poznań, Berwińskiego 1 m. 1. 38498g

Sprzedam samochód Mercedes Benz na chodzie. Kębłowo (szkoła) koło Miłostawia, pow. Września. 38347g

Sprzedam samochód marki Opel-Blitz oraz wszelkie akcesoria. Leon Plotkowiak, Rynek Łazarski (stragan). 38395g

Sprzedam „Warszawę” — górnazaworowa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38387g.

Lokale

Przyjmę na jednoosobowy mały pokój. Jaskiniowa 24 (Górczyn). 39512g

Dzierżonów koło Wrocławia, mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, telefon, ogród, zamienię na mieszkanie w Poznaniu, Lesznie, Gnieźnie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38150g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią w Szamotułach, na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38329g.

Zamienię dwa pokoje, 4-izienka, Zielona Góra, centrum na kawalerkę w Poznaniu. Zgłoszenia — Poznań, Sochaczewska 8 — szkoła. 38337g

UŁATWIA ZAPŁON WSZELKICH SILNIKÓW SPALINOWYCH

Samostart

MIESZANKA PŁYNNO-GAZOWA
W POSTACI AEROSOLU
DO NABYCIA: MOTOZYBY, STACJE BENZ,
SKŁADNICE MASZYN ROLN. P-Z-C-S



Mieszkanie samodzielne, dwupokojowe z kuchnią, zamienię na pokój z kuchnią, łazienką, najchętniej w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39505g.

Nieruchomości

Domek 5 pokoi, komfort, garaż, warsztat, ogród, przy granicy miasta i komunikacji miejskiej — sprzedam. Cena 440.000. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39663g.

Kupię wille jednorodzinne, wolnostojące, wyliczone, komfortowe, blisko tramwaju do 900.000 zł lub do wykończenia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39873g.

Sprzedam część bliźniaka w budowie, z ogrodem — Winogrody. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38376g.

Sprzedam 1,8 ha gruntu z zabudowaniem — małe miasto przemysłowe — do bra komunikacji. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1132p.

Kupię parcelę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39109g.

Domek jednorodzinny w Luboniu, sprzedam, wskażane mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38122g.

Kupię dom mieszkalny lub małe gospodarstwo. Michał Iwaszkiewicz, poczta Jabłonna, pow. Włocławek. 38127g

Sprzedam lub zamienię parcelę 1500 m² na Podolanach, na mieszkanie 2-pokojowe, lub większe tuż w pobliżu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38133g.

Sprzedam działkę budowlaną w Swarzędzu. Skweres, Swarzędz, Rynek 30. 38181g

Domek z działką oraz działkę z kuźnią, sprzedam. G. Grzybowski, Damasławek, Grunwaldzka 3 — pow. Wągrowiec. 39266g

Sprzedam gospodarstwo rolne 16,67 ha, z budynkami, elektryfikowane, z wiadomością St. Tomczewski, Boguszyn, poczta Chocicza, pow. Jarocin. 38278g.

Dom w Czarnkowie — 2 pokoje z kuchnią, wolne, okazynie sprzedam. Informacje Zenon Kaszark — Szamotuły, Polna 7. 38317g

Przetargi

Wojewódzka Składnica Zaopatrzenia PKS w Poznaniu, ul. Towarowa nr 39/43, telefon 517-10 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie REGENERACJI — sukcesywnie począwszy od 1 lutego do grudnia 1969 r. — niżej wymienionej ARMATURY WTRYSKOWEJ:

- a) 990 szt. zespołów tłoczących pompy wtryskowej — „Leyland”
- b) 1.850 szt. zespołów tłoczących pompy wtryskowej — „Skoda”
- c) 50 szt. zespołów tłoczących pompy wtryskowej — „Tatra”
- d) 870 szt. zespołów tłoczących pompy wtryskowej — „Zubr”
- e) 360 szt. zespołów tłoczących pompy wtryskowej — „Sachsenring”
- f) 330 szt. zespołów tłoczących pompy wtryskowej — „Ila” — długie
- g) 700 szt. zespołów tłoczących pompy wtryskowej — „San H-100”
- h) 20 szt. zespołów tłoczących pompy wtryskowej — „Maz”
- i) 640 szt. końcówek wtryskiwacza „Leyland”
- j) 3.500 szt. końcówek wtryskiwacza „Skoda”
- k) 210 szt. końcówek wtryskiwacza „Tatra”
- l) 1.850 szt. końcówek wtryskiwacza „Zubr”
- m) 770 szt. końcówek wtryskiwacza — krótkie — „Ila”
- n) 710 szt. końcówek wtryskiwacza — długie — „Ila”
- o) 800 szt. końcówek wtryskiwacza „San H-100”
- p) 140 szt. końcówek wtryskiwacza „Maz”
- q) 60 szt. końcówek wtryskiwacza „Jones”
- r) 440 szt. wtryskiwaczy — „Leyland”

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do dnia 17 stycznia 1969 r. do Wojewódzkiej Składnicy Zaopatrzenia PKS w Poznaniu, ul. Towarowa 39/43, gdzie również można otrzymać bliźsze informacje.

Ofertę zamierzającą wziąć udział w przetargu, winni wpłacić do dnia 17 stycznia 1969 r. w kasie Składnicy wadium w wysokości 10 proc. wartości oferowanego świadczenia.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Wojewódzkiej Składnicy Zaopatrzenia w dniu 18 stycznia 1969 roku o godzinie 10.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K10086

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 20 — OGŁASZA PRZETARG na PRZEBUDOWĘ LOKALI ZURT w Obrzycku, pow. Szamotuły.

Zakres prac obejmuje roboty ogólnobudowlane, instalacji elektrycznej i ogrzewania akumulacyjnego, wodno-kan., stolarskie i malarskie.

Termin wykonania tych prac — I-II kw. 1969 r. Oferty w 2 zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg — Obrzycko” należy składać osobicie lub przesyłać pocztą pod adr. ZURT — Poznań, al. Marcinkowskiego 20.

Otwarcie ofert nastąpi po upływie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Bliższych informacji udzieli Dział Inwestycji — adres J. w. — tel. 513-82.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu oraz wykonawców prywatnych.

ZURT zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K10109

Spółdzielnia Pracy Zegarmistrzowsko — Złotniczo — Optyczna, Poznań, plac Wolności 5 — OGŁASZA PRZETARG na sukcesywną dostawę:

PASKÓW NYLONOWYCH do zegarków.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty wraz z wzorami i zatwierdzonymi cenami należy składać w biurze naszej Spółdzielni do dnia 18. I. 1969 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 20. I. 1969 r. o godz. 10. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta według własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu. K10172

Przy komunikacji miejskiej, sprzedam pół ha ogrodu z maszynowym budynkiem gospodarstwa mieszkaniowym nadającym się na warsztat, drobny przemysł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39258g

19 listopada br. około godz. 16.30-16.45 na trasie Nad Wierzbakiem — Galla pozostawiono w ta kówce perasol składany. Zwrot wynagrodze. Tel. 41-11-87 w godz. 8-15. 39173gpr.

Wyżel ostrowłosy ranny w głowę zaginął w okolicy Grunwaldu. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 67-08-86. 39914g

W dniu 31. XII. 1968 r. w godzinach porannych na trasie Rynek Wildecki — Zawady zgubiono siatkę z zawartością 2 śwetrow damskich. Uczelwego znaleźć uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Stróka 2 m. 6. 39869g

W dniu 5 stycznia 1969 r. zasnął w Bogu po ciężkich i długich cierpieniach mój najdroższy; nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, śp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 br. o godz. 15.15 na cmentarzu w Puszczykowie.

Pograżone w głębokim smutku
ZONA z DZIEĆMI I RODZINA
39939g

W dniu 4 stycznia 1969 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 20, nasz drogi syn, brat i wnuk

STANISŁAW PRZYWECKI
student II roku WSR — Wydział Leśny.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 br. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

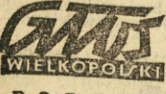
W smutku pograżona
RODZINA
39970g

W dniu 4 stycznia 1969 roku zmarł, opatrzony Olejami św., nasz najukochańszy, mąż, ojciec, brat i dziadek, śp.

MARIAN PRADZYŃSKI
przeżywszy lat 67.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 br. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej we Wrześni.

W głębokim smutku pograżona
ZONA, DZIECI I RODZINA
39952g

A
Nr 5 (7740)
GŁOS WIELKOPOLSKI
5
7 I 1969



Redaguje Kolegium: Marian Pleśnierowicz (sekretarz redakcji), redaktor naczelny: Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, dział: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 9-16, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-65, dział: korespondentki i informacja dla czytelników 657-19, Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-88 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela biuro „Ruchu” i Poczty Druk. Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-7

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Zielony Gil”; NOWY — g. 19 „Ich czworo”; OPE — g. 19 „Straszny dwór”; O — PERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 19 „Noc cudów” (przedst. zamknięte).

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 12.30, 15 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (niem. 14 l.); g. 17.30 „Bohaterowie Telemarku” (ang. 14 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Czarny mustang” (USA 11 l.); BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Bunt” (jap. 16 l.); CZTERE NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Testament Agi” (węg.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Testament gangstera” (franc. 14 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30 „Old Surehand” (jap. 11 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Nieznany Wiktor” (USA 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Gęś” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Prywatna burza” (czes. 11 l.); g. 19.30 „SDF — Fantom”; MALTA — g. 16 „Pollyanna” (USA 11 l.); MINIAUR — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Ostatni watażka” (bułg. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Niewidzialny batalion” (jap. 11 l.); g. 15, 17.30, 20 „Kronika narkotycznego bombowca” (radz. 11 l.); OSIEDLE — g. 18, 20.15 „Miałem 19 lat” (NRD 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „W kraju Komanczów” (USA 16 l.); PALACOWE — g. 19.30 „Wypadek” (ang. 18 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Zapach migdałów” (bułg. 16 l.); RUSALKI — nieczynne; SCALA — g. 16 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 l.); g. 18, 20.15 „Życie zlodzieja” (USA 16 l.); TECZA — g. 17, 19 „Smog” (włos. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30 „Tunel” (rum. 16 l.); g. 15, 17.30, 20 „Mściciel w masce” (ang. 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Strzał o zmierzchu” (USA 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Wiosna nad Odrą” (radz. 14 l.); WRZOS Mosina — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Palestyna”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — 10—18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15. Narodowe (AL Marcinowski) — g. 9—15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — g. 10—15. Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18. Muzeum w Rogalinie — g. 9—15. Muzeum w Goluchowie — g. 10—16. Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Pomnik Powstańców Wielkopolskich 1918—1919 w Poznaniu” w fotografii M. Kucharskiego — g. 10—20. Salon ARPO (St. Rynek — Arsen) — Malarstwo i rzeźba Zmarlińskich-Dziesławskich — g. 10—18. Muzeum Narodowe — „Malarstwo Jacka Malczewskiego” — g. 9—15. Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Struś z Poznania — lekarz i uczonek Odrodzenia” — g. 10—15. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10—18. PTF (Paderewskiego 7) — „Wystawa zbiorowa Gdańskiego Towarzystwa Fotograficznego” — g. 10—19. Biblioteka Główna OAM (ul. Ratajczaka 38/40) — „Dzieje oręża polskiego” — g. 8—20. BWA (Arsenal — St. Rynek) — „Salon Jesienny” — g. 10—18 (do 10. I. 1969).

DYŻURY

Państwowy Szpital Kliniczny im. Pawłowa — internia, chirurgia, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21). Państwowy Szpital Kliniczny im. Świecickiego — laryngologia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31). Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66; dla Poznania — poradę lekarską tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całonocna; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszkowski 103, tel. 586-66). Ambulatoria: Internistyczne, pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba, stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18—7, w niedziele i święta cała doba. Chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całonocna; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całonocna. „Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny cała doba (al. Marcinowski 20) — dyżurujący lekarz psychiatra. Apteki: al. Marcinowski 11, czynna cała doba. Główna 53. Starolectka 79 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 „Na różnych instrumentach”; 8.44 Koncert żywcem: 9 Dł. kl. IV (prz. ród); „Zubiliśmy drogie” — słuchowisko: 9.20 Utwory Debussy’ego; 9.40 Dla przedszkoli: „Kos-

Zamknięto przejazd na Górczynie

Ruszyła budowa bezkolizyjnego węzła

Wczoraj zamknięto dla ruchu kołowego przejazd na Górczynie. Tym samym rozpoczęła się przebudowa tego węzła komunikacyjnego i budowa wiaduktu.

Upłynie jeszcze jednak sporo czasu nim powstanie tu przez wszystkich oczekiwane bezkolizyjne skrzyżowanie z torami kolejowymi. Całość robót ma być zakończona w 1971 r. Natomiast w połowie 1970 roku oddana zostanie do użytku część wiaduktu — jedna z dwóch szerokich jezdni. Do chwili zakończenia drugiej części będzie ona eksploatowana w obu kierunkach jazdy. Ponieważ ruch kołowy przez węzeł górczyński jest bardzo duży, pomyślano o odpowiednim przygotowaniu objazdów. I tak zasadniczym objazdem na trasie prowadzącej do Wrocławia, będą ulice: Fabiańska, Wołczyńska i Grunwaldzka. Będzie można również korzystać z objazdu po stronie

wschodniej ulicami: Bojanowską, Leszczyńską, Stęszewską, Czechosłowacką, Górecką i Krauthofera. Wszystkie te ulice otrzymały w ostatnich latach nową nawierzchnię i oświetlenie. Ruch pieszy w rejonie węzła górczyńskiego odbywać się będzie przez specjalnie zbudowaną kładkę ponad torami. Do chwili oddania do użytku tej kładki, co ma nastąpić za kilka tygodni, ruch pieszy odbywać się tak jak dotychczas. Do końca marca ekipy MPK zbudują też prowizoryczną pętlę tramwajową przy ul. Widok, gdyż dotychczasowa będzie musiała ulec likwidacji z uwagi na poważne roboty ziemne, prowadzone w tym rejonie.

Głównymi wykonawcami ro-

bót przy budowie wiaduktu będą: Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych (konstrukcje) oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych. Przy tej bardzo poważnej budowie pracować też będzie szereg przedsiębiorstw specjalistycznych. Nowy wiadukt będzie posiadał dwie jezdnie przedzielone 6-metrowym pasem. Pomiędzy nimi pobiegnie torowisko tramwajowe, które zakończy się pętlą tuż przed torami kolejowymi, po tej samej stronie ul. Głogowskiej co obecnie. Nie jest jednak wykluczone, że pętlę tramwajową zostanie przeniesiona za tor kolejowe. W ten sposób mieszkańcy górczyńskiego osiedla domków jednorodzinnych oraz pracownicy znajdujących się w tym rejonie zakładów i instytucji, zyskaliby dogodniejsze połączenia ze śródmieściem.

Przy okazji musimy zwrócić uwagę, że przejazd kolejowy w Pławiskach, leżący na trasie obecnego objazdu węzła górczyńskiego, ma bardzo złą nawierzchnię pomiędzy torami i brak jakiegokolwiek nawet prowizorycznego chodnika dla pieszych. Ponieważ tamtejszy kierować się będzie większą część pojazdów, trzeba jak najszybciej usunąć te niedostatki. Związkiem bardzo potrzebny tam jest chodnik.

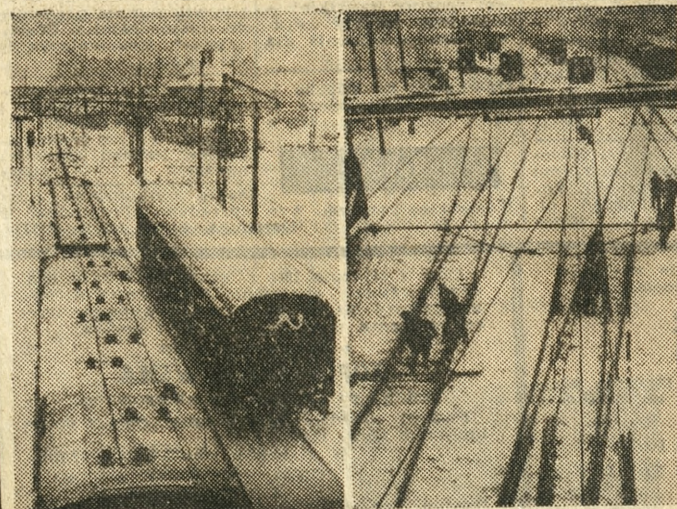
(s)

Przegląd nowości wydawniczych

W dniach od 8 do 13 bm. odbędzie się w holu Pałacu Kultury kolejny, XXVI już Przegląd Nowości Wydawniczych Między. Organizatorami pokazu są: Polskie Towarzystwo Wydawców Książek i Pałac Kultury.

Przegląd będzie dostępny codziennie w godz. 18—20. (na)

Trudne dni kolejarzy



Fot. (2) — K. Przychodzki

Zima — jak to mamy okazję stwierdzić każdego dnia — najbardziej daje się we znaki na wszystkich szlakach komunikacyjnych. Zasypane tory, zamrożone zwrotnice, oblepione śniegiem wagony — oto tylko niektóre z kłesk, z jakimi muszą walczyć pracownicy PKP, by zapewnić sprawną przejazd pociągów. Również na dworzec poznański przybywają obecnie pociągi pokryte lodem i śniegiem (zdjęcie po lewej). Na torach poznańskiego węzła trwa walka o utrzymanie sprawności rozjazdów. Ekipy kolejowe, pracujące przy oczyszczaniu torów i rozjazdów, widzieliśmy na drugim z publikowanych zdjęć. (c)

odpowiadamy

„Ostrowiana” — Nie bardzo rozumiemy o co chodzi. Radzimy w tej sprawie napisać wprost do Zawiercia, (2910)

„Rawiczanka” — Węgierskie imię Ilona jest odpowiednikiem naszej Heleny. A zatem Ilona obchodzi imieniny 2 marca, 22 maja, 31 lipca, 13 i 18 sierpnia. (2684)

Bernard S., Kolo — W sprawie katalogu Domu Sprzedaży Wysokości należy zwrócić się do Łodzi, ul. Limanowskiego 166. (2748)

„Kinga” z Ch. — Redakcja zapewnia całkowitą dyskrecję. Możemy więc bez obawy podpisać list na twój adres. Nie podajemy interwencji na podstawie anonimów.

Sytuacja na liniach autobusowych wymaga szybkiej poprawy

Komunikacja autobusowa w naszym mieście jest już od kilku lat jednym z podstawowych środków komunikacji masowej. Codziennie tysiące ludzi korzysta z tych stosunkowo szybkich pojazdów.

Niestety, jeszcze zbyt często pod adresem najmniej winnych — w tym przypadku kierowców i konduktorów, sygnalizują się gromy i pretensje, że autobus załadowany ponad wszelką miarę, że wewnątrz zimno, że źle oświetlony. Najczęściej jednak powtarzanym zarzutem jest niepunktualność kursów. Tę uwagę można słyszeć przede wszystkim w wozach linii nr 63 i 64, a więc tych, które przebiegają przez duże skupiska ludności.

Ze uwagi te nie są głoszone wystarczy wymienić przykład z wczoraj rana, kiedy to pomiędzy godzinami 7.30 a 8 na linii nr 63 (kierunek pl. Wielkopolski) znaczna liczba pasażerów nie mogła doczekać się autobusu. Kiedy wreszcie wyruszyły na trasę (od razu dwa) już na trzecim przyanku od Górczyna były tak przepełnione, że o dostaniu się do nich nie było absolutnie mowy. A tymczasem obok oczekujących na przystanku ludzi przejeżdżały prawie puste wozy linii pospiesznej. Sądźmy, że wielu z oczekujących zdecydowałoby się na jazdę takim autobusem i zapłacenie wyższej kwoty za bilet, lecz żaden z tych pojazdów, mimo dość wyraźnych znaków pasażerów nie zatrzymał się.

O tragicznej wręcz sytuacji sygnalizowali nam wczoraj także pasażerowie linii 59 i 69. Jeden z pasażerów przebył drogę z domu do pracy w ciągu... godziny i 20 minut, bowiem wypadło z trasy 59 kilka wozów. W dyrekcji MPK oświadczone — na telefoniczne zapytanie — że 30 wozów nie wyruszyło na trasę z powodu zamrznięcia.

Znamy sytuację taborową poznańskiego MPK, jednak wy-

daje się, że przedsiębiorstwo to zbyt szeroko rozbudowało sieć linii autobusowych w stoku do posiadanego taboru. Ponieważ najbliższe miesiące a nawet lata nie przyniosą zdecydowanej poprawy w zakreślanym taboru, potrzebne są chyba pewne korekty w obecnym układzie linii autobusowych. Najbardziej obciążone linie miejskie trzeba wzmocnić do datkowymi wozami, tak aby zapewnić pasażerom należyte warunki dojazdu do pracy lub do domu. Nie można również zapominać o liniach podmiejskich, które dla wielu osób są jedyną szansą dostania się do śródmieścia.

Wiemy także, że wiele jeżdżących autobusów przebywa w ciągu nocy pod gołym niebem, co w okresie gdy panuje silny mróz nie ułatwia roszchu wozów. Wydaje się jednak, że czas wreszcie znaleźć tu jakieś środki zaradcze. (s)

Mniej inwentur sklepach

Począwszy od tego roku zastosowany będzie w placówkach podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych eksperyment dla zmniejszenia liczby inwentur. Wprawdzie nie były one tak dokuczliwe dla klientów jak w innych latach, gdyż 60 proc. tych spisów przeprowadzano w wielu sklepach przy drzwiach otwartych, jednakże dalsze ich zmniejszenie usprawni zaopatrywanie mieszkańców w różne artykuły.

Przewidziano bowiem, że w sklepach z artykułami spożywczymi i przemysłowymi odbywać się będzie średnio po 1 inwenturze w ciągu roku, zamiast 2 jak dotychczas. Natomiast w lokalach gastronomicznych i garmazeryjnych wprowadzi się 2 spisy, czyli o 1 mniej. Mowa tu o inwenturach podstawowych, gdyż niezależnie od takich kontynuowanych będą spisy kontrolne w przypadku zmian na stanowiących osób materialnie odpowiedzialnych. (b)

Wczoraj

Nidali do nas...

▲... Ryszard K., zniecierpliwiony kilkakrotnym przesuwaniem terminu naprawy jego radiodiodownika „TRAMP” w punkcie ZURT przy ul. Sienkiewicza. Uważa, iż zbyt długo trwa naprawa (od 9 sierpnia) nawet jeśli chwilowo brak części zamiennych.

■... Czytelnik w imieniu 15 lokatorów domów przy ul. Gąsiorowskich 5 i 5a, którzy często pozbawieni są światła wskutek ogrzewania sąsiedniej świetlicy PZG — elektrycznością. Grzejniki przepalają bezpieczniki pod tak dużym obciążeniem. A może jest inna przyczyna? Powinno to wyjaśnić Zakład Energetyczny Poznań Miasto, który wydał zezwolenie na takie ogrzewanie oraz ADM 3 z ul. Berwińskiego 1.

INFORMUJEMY

W nocy z 7 na 8 i z 8 na 9 bm. trwać będzie na ul. Grunwaldzkiej wymiana tramwajowej sieci napowietrznej. W związku z tym w godzinach nocnych od Baltuku do Bolkowskiej kursować będzie autobus.

Uroczystą akademię w związku z 50 rocznicą Powstania Wielkopolskiego organizuje dzisiaj o godz. 17 Zarząd ZBoWiD Wilda w sali 17 ul. Niezłomnych 1 (Klub Garnizonowy). Na uroczystość organizatorzy zapraszają weteranów Powstania.

„Reportaż w fotografii” — to tytuł prelekcji red. E. Cofta dzisiaj o godz. 19 w salonie PTF, ul. Paderewskiego 7.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami inwestycyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 7.1.69 w godz. od 7—15 dla ulicy Wyspiańskiego (od Kossaka do Ulańskiej — str. prawa); w dniu 8.1.69 w godz. od 7—15 dla ulicy Wyspiańskiego (od Chelmońskiego do Kossaka — strona prawa); w dniu 9.1.69 w godz. od 7—15 dla ulicy Wyspiańskiego (od Wysockiego do Kłowieckiego — strona lewa i Kłowieckiego (od Działackiej do Jarochowskiego — strona prawa).

Zakład Energetyczny przeprowadza za przerwę w dostawie energii elektrycznej. (M-22)

sztafeta”: 15 Z płytoteki rozrywkowej „Polskich Nagrań”; 15.30 „Piosenki Żołnierskie”; 15.50 „W obronie Indian” — felieton; 17.10 „Listy spod lipey”; 17.20 „Piosenki i melodie estrady”; 17.50 Audy cja społ.; 18.10 Sylwetka kolejnego bohatera roku; 18.30 Magazyn Nowości Techniki; 18.45 Język angielski; 19.07 „Alfabet orkiestr rozrywkowych”; 19.45 Orkiestra Harry’ego Jamesa; 19.50 „Nadzieja” — re portaż; 19.50 Konc. Ork. Radia i TV p/d H. Debiacha; 20.30 „Rapsody węgierskie”; 22.45 J. Brahms „Sonata G-dur op. 78”; 23.15 „Prze glądy i poglądy” — H. Kassano wicz; 23.25 „Jazz na dobranoc” — Trio A. Matyszkowicza.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 15, 19, 21, 23.50. PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17 Ułubienie naszych ulubieńców — S. Krajewski; 17.30 „Mieć i nie mieć” — odc. I pow.; 17.40 Otilie Peterson śpiewa irlandzkie pieśni ludowe; 18 Ekspresem przez świat; 18.25 „Sezon kolorowych chmur” — cz. I; 18.43 Beat na jazzowo; 19 Mała encyklopedia wielkiego dramatu; C. Norwid; 19.30 Jazz Ulatowany; 19.45 Tyłko po włosku; 20 Odkrycie lubelskiej faceciściwy; 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze: 21 Wszystko o zapuszcach — magazyn; 21.20 Rozszyrowujemy piosenki; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 21.50 Opera — Gian Carlo Menotti’ego „Konsul”; 22.07 Śpiewa Cilla Black; 22.15 — 11 odc. „Zwycięstwa” J. Conrada; 22.45 Śpiewa „Kwartet Złotych Wrót”; 23 Poezja proza — Paul Claudel; 23.50 Śpiewa Michel Polnareff.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.55 — Program dla szkół — Język polski kl. I liceal — Jan Kochanowski; „Odprawy posłów greckich”; 10.25 —

TV zastrzega prawo zmian w programie.